

9 770137 952046



Zmiany w rejestrowaniu
pojazdów-strona 12

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Czwartek 3 marca 2022

**Kolejny dzień
bombardowań.
MerMariupola:
Ludobójstwo**

STRONA 7



FOT. TWITTER.COM/PONOMARENKO



FOT. TWITTER

**Niemiecka wołta,
jakiej jeszcze
nie było w historii
tego kraju**

STRONA 9

Wojna na Ukrainie wzywa swoich obywateli, którzy mieszkają w Polsce

Ukraińcy, mieszkańcy Bytowa, pojechali bronić swojej ojczyzny

Sylvia Lis

sylvialis@polskappress.pl



Powiat bytowski

**Ukraińcy z Bytowa pojechali bronić
swojej ojczyzny. - Nie chcę zabijać!
Nikogo! Ale my jesteśmy zmuszeni
walczyć! - przekonuje 24-letni
Vladyslav.**

W Bytowie mieszkają od kilku lat,
mają tu bliskich, przyjaciół i stabilną
pracę. Miastona Kaszubach stał się

ich drugim domem. Tu chcieli żyć.
Jednak gdy tylko pojawiła się możli-
wość dotarcia na Ukrainę, wsiedli
do samochodu i pojechali... Pojechali
bronić swojej ojczyzny.

Vladyslav Eduardovich ma 24
lata.

- To nasz obowiązek - mówi
młody mężczyzna, który wraz z ko-
legą Artemem wczoraj wieczorem
wyjechali z Bytowa, by stanąć
w obronie Ukrainy. - W Bytowie
mieszkam od trzech lat. Pracuję
w Druceksie. Wiadomo, co jakiś czas
jeżdżę na Ukrainę. Pochodzę
z miasta Dniepr położonego wśród-
kowo-wschodniej części Ukrainy

(dawniej Dniepropietrowsk, czwar-
te co do wielkości miasto w tym kraju
- dop.red.)

W Bytowie Vladyslav zostawia
ojca. Jedzie, bo na Ukrainie ma dużą
rodzinę. - Tam jest mama, są siostry
- mówi mężczyzna. - Bardzo dużo
krewnych. Tam, gdzie teraz są, jest
w miarę spokojnie; słyszą alarmy
bombowe, wyjące syreny. Na razie
mają jedzenie, ale w każdej chwili to
może się zmienić. I o nich boję się naj-
bardziej.

Razem z Vladyslavem na Ukrainę
jedzie jego kolega Artem.

- Nie jedziemy w ciemno - mówi
nasz rozmówca. - Mamy tam kontakt

z odpowiednimi osobami, wojskiem.
Nie mogę rozmawiać o szczegółach;
trafię wokół Lwowa, do obrony ter-
rytorialnej. Skończyłem uniwersytet,
miałem przeszkolenie wojskowe, ale
nie mam aktywności bojowej. Będą
robić to, co miodowódca mi każe. Nie
chcę zabijać! Nikogo! Ale my jesteśmy
zmuszeni walczyć! Od ośmiu lat ży-
liśmy w strachu, trochę się tego przy-
zwyczailiśmy. Wiedzieliśmy, że kiedyś
Rosja na nas napadnie.

I dodaje: Jesteśmy bardzo
wdzięczni zato, co Polska dla nas robi.
- Nie spodziewaliśmy się takiej po-
mocy - przyznaje. - To, co dzieje się
w samym Bytowie, jest piękne.

W imieniu wszystkich Ukraińców
bardzo serdecznie Wam dziękuję!

Pytamy, się czy się boi.

- Tylko głupek się nie boi - odpo-
wiada Vladyslav. - Tam jest wojna,
wszystko się może wydarzyć!
Chwała Ukrainie! Chwała bohaterom!

Na razie Dniepr nie był atakowany
przez wojska rosyjskie. Na stronie in-
ternetowej miast przeczytaliśmy, że
sytuacja jest stabilna: wszystko
działa, jest paliwo, żywność, ludzie
chodzą po mieście do pracy. Miesz-
kańcy są wobec siebie życzliwi, ale
też pewni siebie, pewni zwycięstwa.
©©

Pomoc Ukrainie

**Ze Słupska
dla Kijowa**



Wczoraj z zakładu Perla Polska w podślupskim
Głównie wyruszył kolejny transport z darami
na Ukrainę. 24 palety najpotrzebniejszych w tej

chwili darów od mieszkańców regionu trafi
do obwodu kijowskiego. - Są to najpotrzebniejsze
rzeczy - mówi zaangażowany w akcję pomocową

Dawid Zielkowski, na co dzień pracownik
Perla Polska, która produkuje w Słupsku
humus i antypasti. STRONA 4

FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

**Finansowana przez
rosyjską fundację
Russkij Mir placówka
ma kłopot**

Słupsk

W związku z wojną na Ukrainie Cen-
trum Kultury i Języka Rosyjskiego
w Słupsku traci partnera. Placówka,
która porzuciła z instytucjami pod-
ległymi słupskiemu samorządowi, za-
częła współpracować z Fundacją Gryf
Słupskiej Edukacji, zostaje bez part-
nera. Władze słupskiej fundacji odcin-
ają się od niej. Nie wiadomo, jak po-
toczą się dalsze losy tej placówki.
STRONA 3

**Koniec współpracy
Słupska z rosyjskim
Archangielskiem
i białoruskim
Grodnem**

STRONA 5

Pogoda w regionie

Dzisiaj

5°C
-2°CBarometr
1022hPa
Wiatr
pn. 20 km/h
Uwaga
rano mgły

Piątek

4°C

-4°C

Sobota

3°C

-4°C

Niedziela

4°C

-2°C



Uwaga: przelotne opady, coraz silniejszy wiatr

37-latek ze Słupska stracił
70 tysięcy złotych

Zpotkfi

Alek Radomski

aleksander.radomski@gp24.pl

Na szybki zysk liczył 37-letni mieszkaniec Słupska, który w wyniku oszustwa na kryptowaluty stracił ponad 70 tys. zł. Policja przestrzega przed oszustami.

Pod koniec grudnia 2021 roku mieszkaniec Słupska zwrócił uwagę na jednym z portali społecznościowych na reklamę firmy, oferującej możliwość szybkiego wzbogacenia się przy inwestycji w tzw. kryptowaluty. 37-latek wypełnił formularz zgłoszeniowy i po kilku dniach odebrał telefon od pracownika firmy, który opowiedział mu o sposobie działania firmy oraz przedstawił propozycję współpracy. Uzyskane informacje wystarczyły do tego, aby kilkadziesiąt później słupszczanin dokonał pierwszego przelewu na konto firmy w wysokości 100 euro.

Następnie zgodnie z poleceniem pracownika mężczyzna zainstalował na swoim komputerze wskazaną aplikację oraz założył profil na stronie internetowej firmy inwestycyjnej - informuje sierż. sztab. Jakub Bagiński, rzecznik słupskiej policji - Został mu również przydzielony opiekun, którym miał rzekomo doradzać i pomagać w inwestycjach tak, aby przynosiły one, jak największy zysk. Na przełomie grudnia i stycznia słupszczanin wpłacił na konto „firmy inwestycyjnej” różne

kwoty pieniędzy. W pewnym momencie przydzielony opiekun przestał odpowiadać na wiadomości, a wszelkie próby kontaktu z numerami telefonów, które wcześniej do niego dzwoniły, okazały się nieskuteczne.

Mężczyzna odebrał także telefon od osoby, która oferowała pomoc w odzyskaniu straconych wcześniej pieniędzy, jednakże, aby tego dokonać, potrzebne były kolejne przelewy, których 37-latek już nie wykonał. Zaczął czytać w Internecie wpisy na temat nieuczciwej firmy inwestycyjnej i zorientował się, że padł ofiarą oszustwa. W okresie od grudnia 2021 roku do lutego 2022 r. stracił w ten sposób ponad 70 tysięcy złotych.

Policja apeluje o zachowanie zdrowego rozsądku i szczególną ostrożność przy inwestowaniu środków pieniężnych na rynkach kryptowalut czy giełdach internetowych.

Ostrzegamy przede wszystkim przed instalowaniem na naszych komputerach i telefonach programów, które oszuści mogą wykorzystać do przejęcia naszego urządzenia, a następnie do załogowania się na nasze konto bankowe - podkreśla sierż. Bagiński. - Wszystkie oferty szybkiego i łatwego wzbogacenia się powinny być przez nas dokładnie zweryfikowane, a w przypadku kiedy sprawa dotyczy naszych środków finansowych, powinniśmy stosować zasadę ograniczonego zaufania.

©@

Rolniczak i ZSTiO z Ustki
z umową z Markosem

Umowę podpisano w siedzibie firmy Markos w Głobinie

Edukacja

Alek Radomski

aleksander.radomski@gp24.pl

Jeszcze w tym roku szkolnym pierwsi uczniowie rozpoczną praktyki w Markosie. Pod-słupski producent łodzi i komponentów do elektrowni wiatrowych podpisał umowę z Zespołem Szkół Agrotechnicznych ze Słupska oraz us- teckim Zespołem Szkół Ogólnokształcących i Technicznych.

Wskreszenie potencjału stoczninowego, stymulacja rynku pracy i w efekcie rozwój regionu, tak przedstawiciele Markosu podsumowują podpisaną we wtorek list intencyjny z dwiema szkołami. Producent łodzi i elementów farm wiatrowych z Głębina liczy, że dzięki temu zyska nie tylko praktykantów, ale też docelowo wykwalifikowanych pracowników. Z kolei szkoły stawiają na zapoznanie uczniów z funkcjonowaniem dużego przedsiębiorstwa i możliwość pracy na urządzeniach charakterystycznych dla tej branży.

- Pomysł na współpracę ze szkołami zrodził się z potrzeby - przyznaje Cezary Koseski, prezes zarządu Markosu. - Nasza firma się rozwija, zwiększamy zatrudnienie, a na rynku brakuje wykwalifikowanej kadry mechaników, mechatroników czy operatorów CNC. Szkoły, z którymi podpisaliśmy porozumienie, dysponują takim portfolio kształcenia zawodowego, które sprawia, że możemy znaleźć wspólną płaszczyznę do współpracy. Cały czas czekamy na pracowników, którzy mają odpowiednią bazę teoretyczną, którą możemy dać im szkoła oraz praktyczną, którą zdobędą tutaj.

Łączenie szkolnej teorii z praktyką, z klas kształcących do zawodu technik mechanik, technik programista i technik mechatronik.

- My praktyki mamy zaplanowane w klasach programisty - mówi Iwona Wojtkiewicz, Zespół Szkół Agrotechnicznych ze Słupska. - Myślę, że uda się zorganizować jeszcze w tym roku. Liczę na to, że zdobywane doświadczenie przeło-

żył się bezpośrednio na poszerzenie kompetencji zawodowych naszych uczniów. W szkołach nie zawsze możemy zorganizować naukę na najnowocześniejszym sprzęcie, choć jesteśmy bardzo dobrze wyposażeni. Nie mamy jednak takich urządzeń do programowania, które są tutaj.

- To nie jest tylko kwestia praktyk uczniowskich, ale też stażu i praktyki wakacyjnej - podkreśla Zdzisław Katarzyna Ożimek, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Ustce. - Uczniowie mimo wszystko funkcjonują w przestrzeni szkolnej i nie do końca potrafią sobie wyobrazić, jak ich zawód jest realizowany w prawdziwym świecie. Zakładam, że będzie to dla nich cenne doświadczenie.

Markos może pochwalić się 30-letnim doświadczeniem w projektach, wykonaniu konstrukcji kompozytowych. Głównymi produktami firmy są obudowy elektrowni wiatrowych i piast wirników, łodzie ratunkowe, Tatownicze, turystyczne oraz specjalnego przeznaczenia. ©@



Wczorajsza Środa Popielcowa rozpoczęła okres Wielkiego Postu, czyli 40 dni pokuty przed świętami wielkanocnymi. Na zdjęciu: uroczystości w kościele Mariackim w Słupsku

IM

Na Czytelników
„Głosu Pomorza” czeka
redaktor dyżurny
pod numerem
telefonu
510026919

Bogumiła
Rzeczowska

bogumila.rzeczowska@gp24.pl



KALENDARIUM

3 marca

1362

Król Kazimierz III Wielki nadał
prawa miejskie Ropczycom.

1700

Regent Szwecji Karol Sunder-
mański powołał trybunał do osąd-
zenia szwedzkich stronników
Zygmunta III Wazy.

1776

Wojna o niepodległość Stanów
Zjednoczonych: amerykańska
marynarka wojenna w swej
pierwszej akcji bojowej dokonała
desantu pod Nassau na brytyj-
skich Bahamach.

1945

W odwiec za uprowadzenie i za-
mordowanie przez UPA 11 Polaków,
w dniach 1-3 marca w Pawłoko-
mie na Podkarpaciu zostało za-
mordowanych przez oddział AK
pod dowództwem por. Józefa
Bissa i polską samoobronę z oko-
licznych miejscowości od 150
do 366 Ukraińców.

1948

Przed Rejonowym Sądem Woj-
skowym w Warszawie rozpoczął
się proces rotmistrza Witolda Pi-
leckiego zakończony wyrokiem
śmierci.

LOTTO

01.03.2022r., godz. 2130

Mufi Multi: 5, 8, 15, 23, 27, 30.
32, 33, 41, 44, 46, 47, 53, 55, 56,
57, 58, 67, 70 Plus 55

Ekstra Pensja: 4, 10, 20, 23, 34, 1

Ekstra Premia: 5, 16, 19, 29, 33, 1

Mini Lotto: 4, 6, 18, 25, 40

Kaskada: 3, 4, 6, 7, 8, 9, 14, 17, 18,

20, 23, 24

Super Szansa: 6410834

02.03.2022r., godz. 14

Mufi Multi: 3, 4, 14, 15, 17, 18, 21,
25, 26, 29, 35, 37, 40, 41, 51, 55,
56, 65, 69, 79, Plus 56

Kaskada: 1, 3, 4, 5, 8, 11, 12, 13, 17,

18, 21, 23

Super Szansa: 1, 2, 7, 0, 7, 0, 9

WALUTY Z 1.02.2022

USD	4.3302 (+)
EUR	4.7989 (+)
CHF	4.7212 (+)
GBP	5.7631 (+)

(+) wzrost ceny w stosunku do
notowania poprzedniego, (-) spadek
ceny w stosunku do notowania
poprzedniego, (o) bez zmian

Prenumerata Zadzwoń!

94 340 1114

prenumerata.gdpopolskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

Centrum kultury rosyjskiej w Słupsku straciło partnera

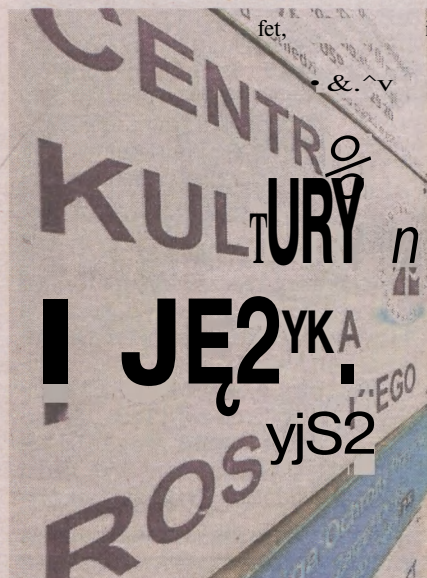
Grzegorz Marecki
gragoR.hiarecki@gp24.pl



Słupsk

W związku z wojną na Ukrainie Centrum Kultury i Języka Rosyjskiego w Słupsku traci partnera. Placówka, która po rozstaniu z instytucjami podległymi słupskiemu samorządowi zaczęła współpracować z Fundacją Gryf Słupskiej Edukacji, zostaje bez partnera. Władze fundacji odcinają się od niej.

Już w kwietniu ubiegłego roku Maria Zacharowa, rzeczniczka Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rosji, ogłosiła, że Polska zamknie centrum kultury rosyjskiej w Słupsku. Brzmiało to wtedy jak w znanym dowcipie. Nie Polska, a Słupsk i nie zamknie, a Centrum Kultury i Języka Rosyjskiego miało działać dalej i do tego rozszerzyć działalność. Miało już tylko nie być dotowane przez słupskiego podatnika, a całkowicie utrzymywane przez... rosyjskiego. Teraz zaś okazuje się, że znana z antypolskich wypowiedzi rosyjska urzędniczka przewidziała jednak przyszłość. Jak nas poinformowano, w związku z wojną na Ukrainie, słupski partnerzywa rozmowy z Centrum Kultury i Języka Rosyjskiego. Nie wiadomo, jak potoczą się dalsze losy tej placówki, której los tak obchodzi najwyższe władze Rosji. To część wielkiej światowej polityki, która trafiła do Słupska, gdy zaczęły się rozmowy o budowie amerykańskiej tarczy antyrakietowej w Redzikowie. Fundacja Russkij Mir (Rosyjski Świat, z tym że mir oznacza też w jęz. rosyjskim pokój, jako przeciwieństwo wojny) została



Centrum Kultury i Języka Rosyjskiego miało siedzibę przy ul. Sienkiewicza. Do końca ubiegłego roku opłacało ją miasto Słupsk.

powołana w 2007 roku specjalnym dekretem Władimira Putina i jest finansowana przez rosyjski rząd, by propagować rosyjskie widzenie na otaczający świat. Tylko gdy poinformowano, że w Słupsku rosyjska fundacja utworzy Centrum Kultury i Języka Rosyjskiego, informację dał o tym nawet niemiecki „Der Spiegel”. Centrum Kultury i Języka Rosyjskiego w Słupsku otwarto w październiku 2010 roku. Ale przedstawiciele rosyjskiej fundacji Russkij Mir już w 2008 roku zgłosili się do rektora Akademii Pomorskiej z propozycją utworzenia centrum w ramach uczelni. Szefowie fundacji byli gotowi wyposażyć centrum w sprzęt komputerowy, zatrudnić pracowników oraz opłacać ich utrzymanie. Propozycja była o tyle zaskakująca, bo pojawiła się kilka tygodni po tym, jak oficjalnie rozpoczęły się polsko-amerykańskie rozmowy na temat umieszczenia w Redzikowie elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej.

Potem, gdy budowa tarczy została wstrzymana, pojawiły się problemy z regulowaniem przez fundację rachunków bibliotecznych. Ale budowa tarczy ruszyła i rosyjskie pieniądze znów domiasta trafiały.

CKJR działało jako filia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku. Stało się tak w wyniku rozmów oraz porozumień pomiędzy Miastem Słupsk a Fundacją Russkij Mir w Moskwie, która działała aktywnie na rzecz promocji i rozpowszechniania kultury i języka rosyjskiego. Fundacja Russkij Mir przekazywała na podstawie rocznych umów środki finansowe na działalność Centrum. Fundacja pokrywała wydatki głównie na wynagrodzenia pracowników (zatrudnionych trzy osoby – dwie na umowę o pracę, jedna na umowę o dzieło), opłaty za internet, zakup artykułów spożywczych, materiałów biurowych, nagród na organizowane spotkania kulturalne, opłaty za międzynarodowe rozmowy telefo-

niczne, opłaty za wysyłkę dokumentów do fundacji. Pozostałe wydatki związane z opłatami za lokal, w którym funkcjonowało Centrum (energia elektryczna, ogrzewanie, woda, ścieki, elektryczna ochrona mienia, wywóz śmieci, bieżące naprawy) pokrywane były z budżetu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Słupsku.

W ubiegłym roku władze Słupska poprosiły radnych o zmianę uchwały i wypowiedziały umowę CKJR. Centrum Kultury i Języka Rosyjskiego miało jednak zostać w naszym mieście. Jak nas poinformowali wtedy pracownicy, to oni wypowiedzieli miastu umowę od 1 stycznia br. Zmienić się miała siedziba, nieoficjalnie instytucja miała działać przy ulicy Przemysłowej w Słupsku. Współpracować zaś Fundacja Gryf Słupskiej Edukacji. Teraz jednak ta współpraca jest nieaktualna. Umowa nie zostanie podpisana w związku z wydaniami na Ukrainie. ©@

W Słupsku chcą pomagać ukraińskim przedsiębiorcom

fyciFfSuspodanse
Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hiarecki@gp24.pl

Wojna na Ukrainie odbija się na biznesie. W Słupsku jest apel do przedsiębiorców, by informowali o halach produkcyjnych, magazynowych oraz biurach, które mogłyby przetrwać firmom, które chcą się przenieść z Ukrainy.

Pomorska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. zarządzająca obszarem Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej (SSSE) prowadzi rozeznanie i przygotowanie informacji o dostępnych „odręki” halach magazynowych i produkcyjnych oraz powierzchniach biurowych, znajdujących się w obszarze zarządzanym przez SSSE w związku z aktualną sytuacją w Ukrainie oraz zgłoszeniami firm chcących w trybie pilnym przenieść swoją działalność do Polski.

Bartosz Światała z PARR: - Pomorska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A., zarządzająca obszarem Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, jest w kontakcie z Polską Agencją Inwestycji i Handlu S.A., która zwróciła się do nas z zapytaniem w związku z aktualną sytuacją w Ukrainie oraz licznymi zgłoszeniami firm chcących w trybie pilnym przenieść swoją działalność do Polski. Ona jest takim oknem na świat dla biznesu, chcącego w Polsce

inwestować. Dlatego prowadzimy obecnie rozeznanie i przygotowanie informacji o dostępnych „od ręki” halach magazynowych i produkcyjnych oraz powierzchniach biurowych, znajdujących się w obszarze zarządzanym przez naszą Specjalną Strefę Ekonomiczną. Zawsze, by mówić o konkretnych, apelujemy do przedsiębiorców. Musimy zrobić wszystko, by pomóc w zakresie humanitarnym, ale i biznesowym. Wojna na Ukrainie odbija się na biznesie, to też zgłaszają słupskie firmy. Problemy mają te współpracujące z firmami z Rosji i Ukrainy. Ale co się wydarzy dalej, nie wiemy.

-Prowadzimy rozeznanie o dostępnych „od ręki” halach magazynowych i produkcyjnych znajdujących się w obszarze naszej Strefy

Bartosz Światała. PARR & A.

Pracownicy PARR informują, że z dotychczasowych obserwacji wynika, że nieoczekiwana będzie również pomoc formalno-prawna, m.in. w procedurach rejestracji firm i uzyskanie wsparcia przy relokacji pracowników i ich rodzin, czy pomoc przy procedurach wizowych.

- Jeśli są podmioty chcące włączyć się w akcję pomocową, prosimy również o taką informację - apeluje Bartosz Światała.

W następnej kolejności będzie też potrzebna rozeznanie możliwości zapewnienia zakwaterowania dla potencjalnych pracowników z Ukrainy.

Chcący pomóc firmom z Ukrainy, mogą się zgłaszać do PARR w Słupsku. ©®

RARR informuje, że nieoczekiwana będzie pomoc formalno-prawna, m.in. w rejestracji firm i uzyskanie wsparcia przy relokacji pracowników i ich rodzin



Gnana hoby Mca Przysypyany przez ziemię

We wtorek podczas prac na ul. Chabrowej w Kobylnicy ziemi przysypała robotnika znajdującego się w wykopie. Namięjsu, jeszcze przed strażakami, pierwsi byli policjanci. To oni wskazali poszkodowanego. Mężczyzna, którego miała przysypać ziemia podczas prac, leżał na trawniku. - Zdała od wykonywanych prac ziemnych, był przytomny, komunikatywny, skarżył się na ból w okolicy piersiowej - informuje mł. kpt. Piotr Basarab, rzecznik KMPSP Słupsk. - Z wykopu wyszedł własnymi siłami. Udzielono mu kwalifikowanej pierwszej pomocy i przekazano zespołowi ratownictwa medycznego. (oto)

REKLAMA

0010431773

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Słupsku podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 7.04.2022 r. o godz. 11⁰⁰ w budynku Urzędu Skarbowego w Słupsku, przy ul. Szczecińskiej 59 w Słupsku - sala obsługi 001 odbędzie się druga licytacja udziału 7/12 części w nieruchomości położonej w Uście, ul. Dunina 9, w skład której wchodzi: działka gruntu o nr 0001 o nr. ewidencyjnym 831/1 o pow. 0,0341 ha, działka gruntu o nr 0001 o nr. ewidencyjnym 831/2 o pow. 0,0241 ha, budynek mieszkalny z częścią użytkową o powierzchni użytkowej 306,56 m² oraz garaż o pow. 21,60 m². Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Słupsku VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr SL15/00016315/5.

Suma oszacowana całej nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym wynosi 448.900,00 zł. Oszacowana wartość licytowanego udziału 7/12 części w nieruchomości wynosi 261.858,38 zł. Cena wywoławcza wynosi 70% oszacowanego udziału 7/12 części, tj. 183.300,87 zł.

Warunkiem uczestnictwa w licytacji jest wpłata wadium w wysokości 1/10 ceny oszacowania, tj. 26.185,84 zł. Osoba przystępująca do licytacji składa wadium na rachunek organu egzekucyjnego w NBP 0/O Gdańsk, nr 98 1010 1140 0030 5613 9120 0000. Wadium uznaje się za złożone, jeżeli wpłata wadium zostanie uznana na rachunku organu egzekucyjnego najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień licytacji. Wadium można złożyć również w gotówce albo w postaci czeku potwierdzonego, wystawionego na organ egzekucyjny, najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem licytacji.

Stawienie się jednego licytanta wystarczy do przeprowadzenia licytacji. Organ egzekucyjny zastrzega sobie prawo do odwołania licytacji bez podania przyczyny.

Dodatkowe informacje można uzyskać:

1. pod numerami telefonów: 59 84 47 391, 390, 383

2. na stronie internetowej <https://www.pomorskie.kas.gov.pl/izba-administracji-skarbowej-w-gdansk> w zakładce Ogłoszenia -> Obwieszczenia o licytacjach

Słupsk solidaryzuje się z Ukrainą i zrywa relacje z rosyjskim i białoruskim miastem

Aleks Radomski

ateksaider.radomski@gp24.pl

Samorząd

Jednogłośnie i bez zbędnej dyskusji. Honorowy obywatel bez honorów, a Archangielsk i Grodno bez partnerstwa. Słupsk zerwał relacje z rosyjskim i białoruskim miastem solidaryzując się z Ukrainą.

Trzy uchwały i trzy jednogłośnie decyzje zapadły na dzisiejszej sesji Rady Miasta Słupska. Na specjalnie zwołanym posiedzeniu przegłosowano zerwanie partnerskich relacji z rosyjskim Archangielskiem i białoruskim Grodnem.



Na specjalnie zwołanym zdalnym posiedzeniu rady miast przegłosowano zerwanie partnerskich relacji z rosyjskim Archangielskiem i białoruskim Grodnem

skim Archangielskiem i białoruskim Grodnem.

W obu przypadkach uzasadnienie jest to samo, czyli bezprecedensowy atak zbrojny, dokonany przez Federację Rosyjską na niepodległą Ukrainę.

- Działania militarne prowadzone przez Federację Rosyjską przeciwko Ukrainie stanowią poważne zagrożenie dla życia milionów ludzi oraz stabilności i pokoju w Europie. Podkreślamy, iż rosyjska agresja stanowi rażące naruszenie prawa międzynarodowego, na które niema i nie może być przyzwolenia społeczności międzynarodowej - napisano w uchwałach.

Rada zdecydowała też o odebraniu honorowego oby-

watelstwa Słupska Piotrowi Tielepniewowi, radzieckiemu działaczowi partyjnemu. Dawny I sekretarz Archangielska został wyróżniony przez miasto w 1987 roku.

Przypomnijmy, że Słupsk zawarł umowę z Archangielskiem u schyłku PRL-u, w czerwcu 1989 roku. Symboliczną emanacją tego faktu było powstanie przy ul. Szczecińskiej restauracji o nazwie „Archangielsk”.

Z kolei umowę partnerską z Grodnem podpisano w lipcu 2010 roku.

Podczas sesji podniesiono też, że w marcu przyszłego roku na hali Gryfia wystąpić ma balet rosyjski. Jego występ ma zostać odwołany.

© RP

Pomoc dla uchodźców

Zsinnmśr

Magdalena Olechnowicz

nu@dalena.olechnowicz@gp24.pl

Centrum Zdrowia Psychicznego w Słupsku jest przygotowane do przyjęcia osób dorosłych przybywających z Ukrainy, a będących w kryzysie psychicznym. Uruchomiono punkt pomocy dla uchodźców. Specjaliści udzielają pomocy w języku ukraińskim.

Osoby dorosłe znajdujące się w kryzysie psychicznym potrzebujące pomocy medycznej psychiatrycznej, mogą się zgłaszać do Punktu Informacyjnego Centrum Zdrowia Psychicznego w Słupsku przy ul. Obrońców Wybrzeża 4.

Zgłoszenia osobiste przyjmowane są w Punkcie Informacyjnym Poradni Zdrowia Psychicznego w gabinecie 151 od poniedziałku do piątku

w godzinach 15 - 18 lub telefonicznie od poniedziałku do piątku w godzinach 15 - 18 pod numerami telefonu 574 700 778 lub 574 700 488. Obsługa zgłoszeń w języku ukraińskim, rosyjskim i białoruskim.

- Dyżurować będzie pięć osób - troje lekarzy, pielęgniarka i psycholog. Planujemy też organizować szkolenia dla pedagogów z zakresu opieki psychologicznej nad dziećmi, dla których sytuacja jest niezwykle trudna - mówi Krzysztof Sikorski, dyrektor Centrum Zdrowia Psychicznego w Słupsku.

Pomoc lekarska udzielana jest od poniedziałku do piątku w gabinecie 103 i 104 w godzinach 15 - 18.

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja w Punkcie Informacyjnym. © RP

REKLAMA

0010436785

WYBIERAM SŁUPSKI!



Prezydent Miasta Słupska

ogłasza I nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż części nieruchomości (lokalu mieszkalnego) stanowiącej własność miasta Słupska, położonej w Słupsku przy ulicy Adama Mickiewicza 50

Przedmiotem przetargu jest lokal mieszkalny nr 6 o pow. użytkowej 34,62 m², położony w budynku przy ul. Adama Mickiewicza 50 z udziałem 954/10000 we własności części wspólnych budynku i w prawie własności działki gruntu oznaczonej nr 843/17 o łącznej powierzchni 402 m² w obrębie 6, dla której Sąd Rejonowy w Słupsku VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW SL15/00103709/1.

Cena wywoławcza wynosi 150.000,00 zł, wadium 15.000,00 zł, postąpienie nie mniej niż 1.500,00 zł

Sprzedaż nieruchomości zabudowanej zwolniona z VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2021 poz. 685).

Lokal mieszkalny nr 6 położony jest na II piętrze (III kondygnacji) o łącznej powierzchni użytkowej 34,62 m², składa się z 1 pokoju, pokój z aneksem kuchennym oraz łazienki + w.c. Ogrzewanie - elektryczne. Lokal w dobrym stanie technicznym. Nieruchomość położona jest na terenie, dla którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Wileńska II” na terenie o funkcji: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny zabudowy usługowej (01.13.MW,U). Budynek znajduje się w wykazie gminnej ewidencji zabytków Miasta Słupska wyznaczonych przez Prezydenta Miasta Słupska w porozumieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków jako inne zabytki nieruchome i podlega uwarunkowaniom zgodnym z zapisami obowiązującego na tym terenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W celu zapewnienia nieruchomości Adama Mickiewicza 50 dostępu do drogi publicznej, na działkach 845/13 i 843/18 w obrębie 6 ustanowiona jest odpłatna służebność gruntowa przejazdu i przechodu na rzecz każdorazowego współwłaściciela nieruchomości Adama Mickiewicza 50 (działka nr 843/17, obręb 6). Wartość służebności dla lokalu nr 6 wynosi 1.779,02 zł + podatek VAT w wysokości 23%.

Przetarg odbędzie się w dniu 13.04.2022 r. o godz. 10.00 w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II piętro).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 8.04.2022 r. na konto: Miasto Słupsk mBank SA nr 0811401153 0000 2175 42001011.

Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Miasta Słupska. Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

Nieruchomość będzie udostępniona do oglądania w dniu 4.04.2022 r. o godz. 14:30. Przed przystąpieniem do przetargu konieczne jest okazanie komisji przetargowej dokumentu tożsamości przez uczestnika przetargu oraz dodatkowo w przypadku:

- osób przystępujących do przetargu w charakterze pełnomocnika oferenta konieczne jest posiadanie pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego lub pełnomocnictwa z notarialnym poświadczeniem podpisu,
- osób fizycznych (w tym prowadzących działalność gospodarczą) pozostających w związku małżeńskim, a nieposiadających rozdzielnosci majątkowej, do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich z pełnomocnictwem drugiego małżonka w formie aktu notarialnego, lub z pełnomocnictwem drugiego małżonka z notarialnym poświadczeniem podpisu, zawierającym zgodę na nabycie nieruchomości i zaciągnięcie zobowiązań z tego tytułu,
- podmiotów innych niż osoby fizyczne - konieczne jest przedłożenie aktualnego dokumentu, z którego wynika upoważnienie do reprezentowania tego podmiotu (wydruk z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego). Osobie, która wygra przetarg, a uchyli się od zawarcia umowy notarialnej wpłaconego wadium nie zwraca się. Koszty zawarcia umowy notarialnej ponosi nabywca.

Osoby przystępujące do przetargu reprezentujące oferentów powinny posiadać notarialne pełnomocnictwo.

Osobie, która wygra przetarg, a uchyli się od zawarcia umowy notarialnej, wpłaconego wadium nie zwraca się. Koszty zawarcia umowy notarialnej ponosi nabywca.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju 224 Urzędu Miejskiego w Słupsku (Wydział Zarządzania Nieruchomościami) lub telefonicznie 59 848 83 30 oraz na stronie internetowej www.slupsk.pl.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA

0010436791

WYBIERAM SŁUPSKI!



Prezydent Miasta Słupska

ogłasza

I nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż części nieruchomości (lokalu mieszkalnego) stanowiącej własność miasta Słupska, położonej w Słupsku przy ulicy Marii Konopnickiej 15

Przedmiotem przetargu jest lokal mieszkalny nr 5 o pow. użytkowej 163,87 m², położony w budynku przy ul. Marii Konopnickiej 15 z udziałem 1410/10000 we własności części wspólnych budynku i w prawie własności działki gruntu oznaczonej nr 863/2 o łącznej powierzchni 349 m² w obrębie 6, dla której Sąd Rejonowy w Słupsku VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW SL15/00032506/9.

Cena wywoławcza wynosi 450.000,00 zł, wadium 45.000,00 zł, postąpienie nie mniej niż 4.500,00 zł

Sprzedaż nieruchomości zabudowanej zwolniona z VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2021 poz. 685).

Lokal mieszkalny nr 5 położony jest na II piętrze (III kondygnacji) o łącznej powierzchni użytkowej 163,87 m², składa się z 5 pokoi, 2 kuchni, spiżarni, 2 łazienek oraz przedpokoju. Lokal w złym stanie technicznym kwalifikujący się do remontu. Ogrzewanie własne - piec.

Nieruchomość położona jest na terenie, dla którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Wileńska II” na terenie o funkcji: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny zabudowy usługowej (01.02.MW,U). Budynek figuruje w wykazie gminnej ewidencji zabytków województwa pomorskiego. W związku z tym podlega uwarunkowaniom zgodnym z zapisami obowiązującego na tym terenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Przetarg odbędzie się w dniu 6.04.2022 r. o godz. 10⁰⁰ w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II piętro).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 1.04.2022 r. na konto: Miasto Słupsk mBank SA nr 0811401153 0000 2175 42001011.

Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Miasta Słupska. Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

Nieruchomość będzie udostępniona do oglądania w dniu 28.03.2022 r. o godz. 14:30

Przed przystąpieniem do przetargu konieczne jest okazanie komisji przetargowej dokumentu tożsamości przez uczestnika przetargu oraz dodatkowo w przypadku:

- osób przystępujących do przetargu w charakterze pełnomocnika oferenta konieczne jest posiadanie pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego lub pełnomocnictwa z notarialnym poświadczeniem podpisu,
- osób fizycznych (w tym prowadzących działalność gospodarczą) pozostających w związku małżeńskim, a nieposiadających rozdzielnosci majątkowej, do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich z pełnomocnictwem drugiego małżonka w formie aktu notarialnego, lub z pełnomocnictwem drugiego małżonka z notarialnym poświadczeniem podpisu, zawierającym zgodę na nabycie nieruchomości i zaciągnięcie zobowiązań z tego tytułu,
- podmiotów innych niż osoby fizyczne - konieczne jest przedłożenie aktualnego dokumentu, z którego wynika upoważnienie do reprezentowania tego podmiotu (wydruk z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego). Osobie, która wygra przetarg, a uchyli się od zawarcia umowy notarialnej, wpłaconego wadium nie zwraca się. Koszty zawarcia umowy notarialnej ponosi nabywca.

Osoby przystępujące do przetargu reprezentujące oferentów powinny posiadać notarialne pełnomocnictwo.

Osobie, która wygra przetarg, a uchyli się od zawarcia umowy notarialnej, wpłaconego wadium nie zwraca się. Koszty zawarcia umowy notarialnej ponosi nabywca.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju 224 Urzędu Miejskiego w Słupsku (Wydział Zarządzania Nieruchomościami) lub telefonicznie 59 848 83 30 oraz na stronie internetowej www.slupsk.pl.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA

0010441602



Prezydent Miasta Słupska

ODWOŁUJE

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Miasta Słupska, położonej w 9 obrębie przy ulicy Józefa Piłsudskiego, oznaczonej jako działka nr 640/1 o powierzchni 375m², dla której prowadzona jest KW nr SL15/00034135/1, który został ogłoszony na dzień 04.03.2022 roku.

Ww. przetarg zostaje odwołany zgodnie z art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2021 r. poz. 1899) ze względu na konieczność przeanalizowania możliwości realizacji zabudowy na ww. nieruchomości.

REKLAMA

0010440588

Zarząd Gminnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Jezierzycach sp. z o.o.

ogłasza nabór kandydatów zainteresowanych zawarciem umowy najmu lokalu mieszkalnego dwupokojowego o pow. 45,10 m² w m. Siemianice ul. Kasztanowa 10 (I piętro). Planowane zasiedlenie 1.04.2022 r. z możliwością skrócenia.

Wnioski o przydział lokalu mieszkalnego należy składać w siedzibie GTSS, Jezierzycy ul. Kolejowa 5, 76-200 Słupsk w terminie od dnia 3.03.2022 r. do dnia 17.03.2022 r. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej <http://www.bip.gtbs.slupsk.ug.gov.pl>. Tel. 59 841 0640.

Orlen wzmacnia alternatywne źródła dostaw ropy

Warszawa
Adam Kielar

adam.kielar@polskapress.pl

Daniel Obajtek, prezes PKN Orlen, ogłosił, że firma wzmacnia alternatywne źródła dostaw ropy naftowej do rafinerii grupy znajdujących się w Polsce. Czechach oraz na Litwie. - PKN ORLEN porozumiał się w sprawie zwiększonych ilości dostaw 5 dodatkowych tankowców od Saudi Aramco. Ponadto, do ORLEN Lietuva zabezpieczone zostały dostawy gatunków ropy z Morza Północnego. Ciągłość pracy zakładów Grupy ORLEN w Europie jest i będzie zabezpieczona - koncem poinformował w komunikacie prasowym.

- Ciągłość pracownaszych rafinerii i bezpieczeństwo energetyczne Polski jest dla nas priorytetem. Jesteśmy w stałym kontakcie z naszymi partnerami, producentami surowca na świecie, mamy możliwość zabezpieczenia dostaw z kierunków alternatywnych. Już teraz na bieżąco korzystamy z opcji zakupów spotowych, aby zabezpieczyć pracę rafinerii. Jest to możliwe, bo od czterech lat z zarządem mocno stawiamy na dywersyfikację dostaw surowców - powiedział Daniel Obajtek, cytowany w komunikacie.

- Dodatkowo, jako jedyna rafineria w tej części Europy,



Obajtek zapewnia o ciągłości pracy rafinerii koncernu

mamy pełne magazyny surowca w kavernach solnych w naszej spółce IKS Solino, które dodatkowo zabezpieczają i wzmacniają naszą niezależność - dodał prezes PKN Orlen.

- Jeszcze w 2013 r. aż 98 procent surowca przerabianego w Płocku to była ropa REBCO, czyli ze wschodu. Obecnie ten gatunek jest przerabiany w zaledwie ok. 50 proc., reszta pochodzi m.in. z Arabii Saudyjskiej, USA czy Afryki Zachodniej - informuje Orlen.

PKN Orlen posiada trzy rafinerie w Polsce: w Płocku, Trzebinii i Jedliczu, ponadto w Litwinowie oraz Kralupach nad Vltavou w Czechach oraz w Możejkach na Litwie.

Roczny przerób grupy sięga 29,5 miliona ton ropy naftowej.

Morawiecki apeluje o dalsze unijne sankcje na Rosję



Warszawa

Premier Mateusz Morawiecki zaapelował do Unii Europejskiej o wprowadzenie dalszych sankcji na Rosję. W skład pakietu sankcji miałyby wchodzić obowiązujący w Unii zakaz importu węgla, ropy naftowej i gazu z Rosji.

Szef rządu informował o tym po spotkaniu z przewodniczącym Rady Europejskiej Charles'em Michelem, z którym spotkał się w środę rano w Jasionce koło Rzeszowa. Politycy omawiali kwestie związane z rosyjską agresją na Ukrainę, poruszyli m.in. sprawę wprowadzenia dalszego pakietu sankcji na reżim Putina.

- Polska chce natychmiast zaprzestać importu węgla rosyjskiego. O tym rozmawiałem dziś z premierem Australii, żeby także tamtędy transportować węgiel do Polski, ten, który jest potrzebny do różnych celów, przede wszystkim do ciepłownictwa - mówił po spotkaniu premier Morawiecki.

Charles Michel powiedział po spotkaniu z szefem polskiego rządu, że zjednoczony Zachód może działać szybko i nakładać na Rosję dotkliwe sankcje.



Charles Michel oraz Mateusz Morawiecki apelowali także o dalszą pomoc dla uchodźców z Ukrainy. Dziękowali Polakom za gościnność wobec ludzi uciekających przed krwawą wojną

Podkreślił przy tym, że wszyscy zdają sobie sprawę z konsekwencji dla Europy, ale poświęceń wymaga walka o światoparty opozanowanie prawa międzynarodowego i zasady demokracji. Przewodniczący Rady Europy powiedział, że przyjechał do Polski, by okazać wsparcie i solidarność instytucji unijnych z uciekającymi Ukraińcami oraz pomagającą im Polską.

Michel dodał, że Komisja Europejska przekazuje 500 milionów euro na pomoc humanitarną. Podziękował również

Polsce za otwarcie granic bez dyskryminacji nie tylko dla Ukraińców i obywateli UE, ale też próbujących ratować życie obywateli krajów trzecich. Przewodniczący RE dodał, że przyjechał do Polski również po to, aby ocenić sytuację na granicy polsko-ukraińskiej. Stwierdził, że Unia Europejska jako całość musi wzmocnić państwa znajdujące się na wschodniej granicy Unii Europejskiej.

Pomoc bez dyskryminacji
Mateusz Morawiecki zabrał także głos w kwestii pomocy

uchodźcom i pojawiających się informacji o dyskryminacji na granicy. - Proszę nieulegać jakimkolwiek manipulacjom i propagandzie Rosji. Oczywiście traktujemy każdego z godnością i w sposób równy, ponieważ to jest jedyny sposób, w jaki można to robić - zapewnił Mateusz Morawiecki.

- Chciałem Polakom podziękować za to, że otwierają swoje drzwi i swoje serca - mówił premier. - Róbmy wszystko, żeby pokój wrócił na Ukrainę - dodał.

EZ23



FOT. WALTER MEYER

Warszawa
Papież Franciszek dziękuje Polakom

Papież Franciszek wystosował specjalne pozdrowienia dla Polaków podczas środowej audycji generalnej. Podziękował Polsce za pomoc w trudnej sytuacji uciekającym przed wojną Ukraińcom. - Wy jako pierwsi wsparliście Ukrainę, otwierając swoje granice, swoje serca i drzwi swoich domów dla Ukraińców uciekających przed wojną. Hojnie ofiarujecie im wszystko, czego potrzebują, by mogli żyć godnie mimo dramatycznej chwili - powiedział Ojciec Święty. - Jestem wam głęboko wdzięczny i z serca wam błogosławieństwo. Następnie papież wrócił się do Marty Victorii Gongalo, która jest obywatelką Ukrainy. Podziękował ją za jej posługę oraz wyraził wsparcie dla wszystkich Ukraińców.

- Wspierając ją, wspieramy wszystkich ludzi, którzy cierpią z powodu bombardowań. Jego starszych rodziców wiele osób starszych, którzy są pod ziemią, żeby się bronić. Pamiętamy w sercu o tym narodzie - powiedział na zakończenie papież Franciszek. (MZ)

Wielki Post apelują o pokój
Rzecznicy trzech kościołów chrześcijańskich: Konferencji Episkopatu Polski, Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP oraz Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego na rozpoczęcie Wielkiego Postu apelują o pokój i pojednanie. W tym roku chrześcijanie tradycję zachodniej i wschodniej niemal jednocześnie rozpoczynają Wielki Post - czas pasyjny, w którym wspominamy drogę Jezusa Chrystusa na Golgotę, jego mękę i śmierć, prowadzącą ostatecznie do zmartwychwstania. (IAR)

Parlamentarzyści z różnych partii pojechali z pomocą na Ukrainę

Warszawa
Adam Kielar

adam.kielar@polskapress.pl

Grupa polskich parlamentarzystów z różnych partii udała się do ukraińskiej miejscowości Mościska w obwodzie lwowskim, by pomóc w przygotowywaniu transportu pomocy humanitarnej. Politycy wrócili już do kraju, jak tłumaczy, nienagłaścili swojej akcji ze względów bezpieczeństwa.

W przedsięwzięciu wzięli udział posłowie i senatorowie Prawa i Sprawiedliwości, Koalicji Obywatelskiej, Lewicy, Polskiego Stronnictwa Ludowego - Koalicji Obywatelskiej oraz Polski 2050, w tym między innymi wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki, prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz, lider partii Razem Adrian Zandberg



Polscy parlamentarzyści przywieźli pomoc materialną dla uchodźców czekających na wjazd do Polski

czy też Kamila Gasiuk-Pihowicz i Dariusz Joński z KO.

Parlamentarzyści dostarczali między innymi wodę, żywność, środki higieniczne, koce, łóżka polowe, namioty,

jak i agregaty prądotwórcze. „(Ukraińcy) pokazali nam, jak świetnie potrafią się zorganizować w tym trudnym dla siebie momencie i wszyscy chcą zwyciężyć!” - napisał na Twit-

terze poseł KO Dariusz Joński. Adrian Zandberg z Partii Razem napisał, że sytuacja uchodźców po ukraińskiej stronie granicy „jest - na tyle, na ile to możliwe - opanowana. Zaopatrzenie działa. Ukraińska samoobrona utrzymuje porządek w okolicy przejścia w Szeginiach”.

Dodał jednak, że dalej ciągnie się wielokilometrowa kolejka samochodów, aż po Mościska. - Barbarzyński ostrzał miast przez Rosję pewnie ją jeszcze wydłuży. (...) Pomoc z Polski dociera, jest sprawnie rozprowadzana. Parafie i szkoły zmieniły się w magazyny i punkty pomocy dla uciekających ze wschodu kraju - napisał Zandberg na Twitterze.

Razem z politykami podczas rozdzielania pomocy działali również przedstawiciele organizacji pozarządowych.

- Pociąg ze wsparciem rozładowany. Wciąż potrzebne są środki medyczne i higieniczne czy ciepła odzież. Pomagamy dalej - podało PSL.

Mocne przemówienie Bidena w Kongresie. „Dorwijcie go!”

„Waszyngton

Tomasz Dereszynski
tomasz.dereszynski@polskapress.pl

- Historia nauczyła nas, że jeśli dyktatorzy nie ponoszą konsekwencji swojej agresji, to powodują jeszcze więcej chaosu - mówił o godz. 12.00 nad ranem czasu polskiego prezydent USA Joe Biden w czasie pierwszej swojej przemowy „State of the Union”.

- Historycy nauczyła nas, że jeśli dyktatorzy nie ponoszą konsekwencji swojej agresji, topowodują jeszcze więcej chaosu - mówił o godz. 3.00 nad ranem czasu polskiego prezydent USA Joe Biden w czasie pierwszej swojej przemowy „State of the Union” (orędzie ostate państwa). - Putin rozpętał wojnę premedytacją i niesprowokowany. Odrzucił dyplomację. Myślał, że nas podzieli - dodał Biden.

Prezydent Joe Biden wyraził solidarność z narodem ukraińskim, ale powtórzył, że USA nie rozmieszczają wojsk na Ukrainie.

Biden dodał, że Stany Zjednoczone będą mocno trzymać się zasady Artykułu 5 NATO, która mówi, że atak na jedno państwo NATO jest atakiem na wszystkie państwa członkowskie. - Jak jasno powiedziałem, Stany Zjednoczone i nasi sojusznicy będą bronić każdego centymetra terytorium krajów NATO z pełną siłą naszej kolektywnej potęgi.

Dodał, że USA i ich sojusznicy udzielają Ukrainie „ponad



Joe Biden w sprawie Ukrainy ma poparcie całego Kongresu

miliarda dolarów bezpośredniej pomocy”, w tym pomocy wojskowej, gospodarczej i humanitarnej.

Joe Biden zakończył orędzie o stanie państwa słowami: „Niech Bóg Was błogosławi i niech Bóg chroni naszych żołnierzy... Dorwijcie go!”.

Przywódca Republikanów w Senacie USA, Mitch McConnell, powiedział w toku czasu amerykańskiego, że Republikańskie w dużej mierze popierają działania prezydenta Joe Bidena wobec Rosji w związku z inwazją na Ukrainę.

Myślę, że prezydent cieszy się szerokim poparciem w tym, co teraz robi. Naszym największym zarzutem jest to, co zajął mu tak długi? - McConnell powiedział na konferencji prasowej, że administracja Bidena ogłosiła zastrzeżenia sankcji wobec Rosji.

Kolejny dzień bombardowań. Mer Mariupola: Ludobójstwo

Małgorzata Puzyr

malgorzata.puzyr@polskapress.pl



Kijów

Wojska rosyjskie zbombardowały m.in. miasta: Charków, Chersoń. Ochtyrka. Wielu ludzi zginęło, wielu zostało rannych. Pociski spadły na budynki mieszkalne, szkołę, filharmonię, operę. W Odityrce celem była jednostka wojskowa. Ludzie gromadzili się na głównych drogach, tworząc ludzkie barykady stojące na drodze czołgów.

Mer Mariupola Wadym Bojczenko poinformował, że w nocy z wtorku na środę rozpoczął się masowy ostrzał rosyjski, który trwał w ciągu dnia. Jak mówił, od 12 godzin Rosjanie bez przerwy zrzucają na miasto rakietę i bomby, dokonując totalnego zniszczenia infrastruktury cywilnej.

- Mamy zabitych i rannych. Nie możemy ich zabrać, bo ostrzały trwają bez przerwy - relacjonował Wadym Bojczenko.

Mer Mariupola w emocjonalnym wystąpieniu dziękował ukraińskim żołnierzom za obronę miasta. Oskarżał Rosję o zbrodnie przeciw cywilom. - Niestety, dzisiaj oświadczamy tego, że wróg, który nasza, nie przyszedł z misją,



Na drodze niedaleko Kijowa ukraińskie wojska obronne rozbiły kolumnę rosyjskich czołgów i pojazdów wojskowych. Rosjanie prowadzili ostrzał wielu miast

którą deklaruje, ale przyszedł nas schwytać, zniewolić i zniszczyć. Dziś trwa ludobójstwo nadrodz ukraińskiego, z ludnością rosyjskojęzyczną włącznie - przekazał Bojczenko, cytowany przez agencję totelfax-Ukraina.

W dzień pojawił się doniesienie o przygotowaniu Rosjan do ataku na portowy Mikołajów. Rosyjskie wojsko opłanowało też część 300-tysięcznego portowego Chersonia. Władze miasta apelowały o utworzenie korytarza humanitarnego w celu wywiezienia z miasta rannych.

Ukraińskie władze poinformowały, że około 3 nad ranem

czasu lokalnego rosyjskie wojska powietrznodesantowe wylądowały i rozpoczęły ciężkie walki z siłami ukraińskimi.

Przekazano, że żołnierze zaatakowali szpital wojskowego ośrodka klinicznego, dodając, że „wybuchła bitwa między najeźdźcami ukraińskimi obrońcami”.

Walki trwały też pod Kijowem, gdzie Ukraińcy zniszczyli wiele rosyjskiego sprzętu.

Po południu przedstawiciel biura ukraińskiego prezydenta Ołeksij Arestowicz poinformował o planowanej drugiej turze rozmów pomiędzy delegacją rosyjską i ukraińską. Rozmowy

miały odbyć się wieczorem, ale nie spodziewano się przełomu.

- Myślę, że wszystko będzie tak samo. Nic się nie zmienia. Nie zmienimy się. Skład jest ten sam - powiedział jeszcze przed spotkaniem Ołeksij Arestowicz, doradca Kancelarii Prezydenta, w rozmowie z publicznym nadawcą Suspiłne.

Wcześniej minister spraw zagranicznych Dmytro Kułeba powiedział, że żądania Rosjan pozostają bez zmian. - Jesteśmy gotowi do negocjacji, do dyplomacji, ale bynajmniej nie jesteśmy gotowi do rosyjskiego ultimatum - powiedział Kułeba.

ZE ŚWIATA

Wattsynfson

Lot szkoleniowy centrum dowodzenia LISA

Specjalnie zmodyfikowany Boeing 747 odbył wczoraj z misją samolotami wczesnego ostrzegania czterogodzinny lot szkoleniowy kilka godzin potem, jak Władimir Putin postawił swoje siły nuklearne w stan gotowości. Maszyna warta 2(X) milionów dolarów ma znak wywoławczy „G0RD015” i jest latającym centrum dowodzenia w przypadku konfliktu nuklearnego. Wojskowe strony śledzące toty pokazały zmodyfikowanego Boeinga 747, który wystartował z bazy sił powietrznych USA w Nebraska i przeprowadził misję w towarzystwie innych drzutowców wczesnego ostrzegania. Waszyngton od lat 70. utrzymuje flotę samolotów dowodzenia i kontroli. „Nightwatch” Boeing 747E-4B. Ich celem jest zapewnienie bazy dla sekretarza obrony USA i wyższego personelu wojskowego doprowadzenia operacji podczas wojny jądrowej. (K5)

Ilk, s, f-
limUum

Janukowycz ma być prezydentem?

Ukraińskie media informują, na podstawie źródeł w wywiadzie, że Wiktor Janukowycz przebywał w Mińsku i jest przez Rosjan przygotowywany do przejęcia fotela prezydenta na Ukrainie. Od 2014 roku obalony prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz jest oficjalnie podejrzany o umyślne masowe zabójstwo oraz poszukiwany przez organ ścigania swego kraju. Jak informuje portal Ukraińska prawda, bazując na informacjach od anonimowego rozmówcy z ukraińskiego wywiadu, Janukowycz przebywa obecnie w Mińsku. a Kreml przygotowuje go do operacji specjalnej. Zgodnie z jednym ze scenariuszy, Rosjanie będą próbować ogłosić go „prezydentem Ukrainy”. Z uzyskanych informacji wynika, że w najbliższym czasie Kreml może przygotować operację informacyjną lub akcję w celu powrotu prezydenta Janukowicza na Ukrainę lub opublikowania w jego imieniu apelu do narodu ukraińskiego. (MP)

Apple wstrzymuje sprzedaż swoich produktów w Rosji

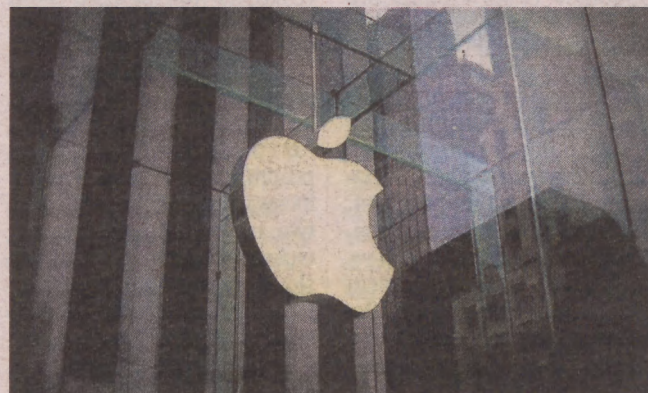
Moskwa

Małgorzata Puzyr

malgorzata.puzyr@polskapress.pl

Amerkański gigant Apple poinformował we wtorek, że wstrzymał sprzedaż swoich produktów w Rosji i podjął kilka innych kroków w odpowiedzi na rosyjską inwazję na Ukrainę. To jeden z efektów sankcji ekonomicznych nałożonych na Rosję.

Firma poinformowała, że usunęła dwie rosyjskie państwowe platformy medialne, Russia Today i Sputnik, z Apple App Store poza Rosją, wstrzymała w zeszłym tygodniu cały eksport do swojego rosyjskiego kanału sprzedaży oraz wyłączyła funkcje ruchu i zdarzeń na żywo w swoich mapach Apple na Ukrainie „jako środek bezpieczeństwa



Firma Apple poinformowała również, że ograniczyła korzystanie z jej usług użytkowników w Rosji

i ostrożności dla obywateli Ukrainy”.

Apple poinformowało, że „ograniczyli” również korzystanie z Apple Pay „i innych usług” w Rosji.

„Jesteśmy głęboko zaniepokojeni rosyjską inwazją

na Ukrainę i stoimy po stronie wszystkich ludzi, którzy cierpią w wyniku przemocy” - podała firma w oświadczeniu.

O działaniach Apple poinformował także Mychajło Fiodorow, minister ds. cyfrowej transformacji Ukrainy, za po-

średnictwem platformy komunikacyjnej Telegram.

„Apple przestał sprzedawać swój sprzęt w oficjalnym sklepie internetowym w Rosji dzięki Timowi Cookowi” - napisał Fiodorow, powołując się na dyrektora generalnego Apple.

Giganci blokują rosyjskie media

W poniedziałek Meta, spółka matka Facebooka, poinformowała, że ograniczy dostęp do Russia Today i Sputnika w całej Unii Europejskiej. Google, który jest właścicielem YouTube, powiedział we wtorek na blogu, że zablokuje kanały YouTube związane ze Sputnikem lub Russia Today w całej Europie.

Po tym, jak firma Google zapowiedziała, że zablokuje kanały YouTube z RT i Sputnik w Europie, firma oświadczyła, że nie pozwoli już rosyjskim mediom państwowym na pojawianie się w Google News i innych powiązanych serwisach informacyjnych, w tym Top News i karcie News.

Suma wszystkich strachów, czyli wojna w głowie Putina

Grzegorz Kuczyński

grzegorz.kuaynski

@polskapress.pl



Wojna na llnahue

Władimir Putin lubi sięgać do historii. Na przykład do postaci Iwana IV Groźnego. Okrutnego cara, który w końcu oszalał. Czy współczesny car Rosji też jest już niepočetny? To by było łatwe wytłumaczenie, dla niektórych nawet wygodne. Ale i szalenie niebezpieczne, gdyby było prawdą.

Władimir Władimirowicz nie lubi, gdy nazywa się go wariatem czy idiotą. Zresztą to jedna z najbardziej widocznych cech osobowości Putina: jest mściwy i jeśli uzna coś za obelgę, potrafi nosić to w sobie nawet przez lata, cierpliwie czekając na okazję do zemsty.

Tak jak zresztą czekał siedem lat, by znów napaść na Ukrainę. Jegosłowa i decyzje w tygodniach poprzedzających inwazję, a także w pierwszych dniach inwazji, zmuszają do postawienia pytania, czy zachowuje się racjonalnie? A nawet: czynnie oszalał?

Zresztą pamiętajmy, że to nie pierwszy raz, gdy talde pytanie pojawia się w przestrzeni publicznej. „On jest jeb...ty!”. Tak dosadnie opozycjoni polityk Borys Niemców określił zachowanie Putina w kwietniu 2014 r., po zajęciu Krymu przez Rosję i wybuchu wojny na wschodzie Ukrainy.

Niemców, który w tamtym czasie głośno sprzeciwiał się rosyjskiej agresji na Ukrainę, został zastrzelony pod murami Kremla niecały rok później. Mniej dosadna była w tamtym czasie Angela Merkel, która po rozmowie z Putinem miała powiedzieć Barackowi Obamie, że rosyjski prezydent wydaje się być oderwany od rzeczywistości.

Putin od dawna jest postrzegany jako pragmatyk, zazwyczaj działający na podstawie chłodnej kalkulacji tego, co może zrobić, aby osiągnąć swoje cele jak najmniejszym kosztem. Obecna wojna może sugerować, że jest inaczej. Jego obsesja na punkcie Ukrainy sprawiła, że nie chce dostrzegać wszystkiego innego. W efekcie, nawet jeśli szczerze wierzy, że w ten sposób czyni Rosję wielką, w rzeczywistości jej szkodzi.



FOT. AP/FAEST NEWS

Przez lata funkcjonowała teoria, że jednym z głównych motywów działania Putina jest dążenie do odzyskania „miejsca przy stole” światowych mocarstw. Ostatnie dni zrujnowały tę koncepcję

Wiecej, przez lata funkcjonowała teoria, że jednym z głównych motywów działania Putina jest dążenie do odzyskania „miejsca przy stole” światowych mocarstw. Ostatnie dni ostatecznie zrujnowały tę koncepcję.

Wojna w głowie Putina

Dla wielu sam fakt inwazji sugeruje, że – racjonalnie czy nie – podejmuje on decyzje w oparciu o jakąś zmienną mieszaninę emocji i błędnej interpretacji faktów. Nawet zwykłe powściągliwość w swych opiniach prof. Mark Galeotti, znawca Rosji, zwłaszcza siłowników, dosłownie minuty po rozpoczęciu wojny napisał: „teraz jest jasne, że jest on naprawdę oderwany od rzeczywistości”.

Condoleezza Rice, która za czasów rządów George'a W. Busha miała okazję kilka razy osobiście spotkać się i rozmawiać z Putinem, w niedawnym wywiadzie dla Fox News powiedziała, że widzi już zupełne inne Putina: „Wciąż pogłębia się niegourojona interpretacja historii. Zawsze było pewnego rodzaju wiktymologia tego, co im się przydarzyło,

ale teraz sięga aż do obwiniania Lenina za istnienie Ukrainy. Tak więc zniża się on do czegoś, czego ja osobiście jeszcze nie widziałam”.

Putin nie jest szalony. Może jest psychopata. Na pewno stracił chłodną ocenę sytuacji i przestał pragmatycznie kalkulować. Mówiąc krótko, swoją osobistą obsesję na punkcie Ukrainy przedłożył nad interesy Rosji.

Określenia, jakich używał tuż przed atakiem i zaraz po nim, na temat Ukrainy, Ukraińców i ukraińskiego przywództwa, nie pozostawiają wątpliwości, że Putin – jeśli już użyć słowa „oszalał” – to na punkcie Ukrainy i pragnienia, by ją zniszczyć i upokorzyć.

Putin od lat sygnalizował chęć podporządkowania Ukrainy Moskwie. Plany inwazji zaczął realizować już wiosną ubiegłego roku, zwiększając liczebność wojsk w pobliżu granic Ukrainy, a następnie od jesieni systematycznie podnosił. Postawienie NATO i USA w grudniu ub.r. żądań niemożliwych do spełnienia potwierdza, że konsekwentnie dążył do wojny.

Putin uznał atak za najlepszy sposób na osiągnięcie swoich celów – w pewnym sensie działał racjonalnie (w jego własnej opinii), ale w oparciu o błędny zestaw twierdzeń, przekonań lub założeń.

Błędem Putina było przekonanie, że morale społeczeństwa i wojska na Ukrainie nie jest wysokie – stąd np. wezwanie ukraińskich żołnierzy do obalenia władz. Błędem było niedocenienie ogromnych zmian w nastawieniu większości Ukraińców do Rosji po ośmiu latach nieustannej de facto wojny. Błędem było przekonanie, że tak naprawdę tylko rządząca w Kijowie „junta” chce na Zachód, a zwykłym Ukraińcom jest wszystko jedno. Błędem było założenie, że Rosja osiągnie militarne i po-

lityczne cele na Ukrainie w 2-3 dni.

Oczywiście pojawia się pytanie, na ile błędne założenia Putina wynikały z jego własnych przekonań, a na ile zniechęconych rad i meldunków otoczenia, w tym wojskowych i służb wywiadowczych. Ale nawet gdyby założyć, że po prostu Putinowi źle doradzono (a raczej było tak, że chciał słyszeć tylko to, co pasowało do jego wyobrażeń i teorii), to wina za to spada także na niego samego. Taki krąg doradców i dowódców sobie wyselekcjonował przez ponad dwie dekady.

Choroba czy tylko izolacja?

Każdy człowiek się zmienia, politycy też. Zmienił się przez 30 lat politycznej kariery także Putin. Dziś wydajesz się być kompletnie oderwany od rzeczywistości. A nawet nieźrównoważony.

Nawet po zajęciu Krymu w 2014 roku i innych działaniach, które podjął od tamtej pory, Putin zazwyczaj wydawał się bardzo pragmatycznym przywódcą. Z każdym kolejnym dniem wojny z Ukrainą logika jego decyzji jest coraz mniej racjonalna, coraz bardziej opiera się na emocjach.

Amerykańscy kongresmeni mający dostęp do pewnych raportów wywiadu podkreślają obecnie, że Putin jest zaskoczony przebiegiem wojny. Zachodnie agencje wywiadowcze mają podobno szczegółowe informacje i uważnie obserwują jego poczynania pod kątem jakichkolwiek znaczących zmian w zachowaniu.

Nie ma informacji, które wskazywałyby na niestabilność psychiczną Putina, ale też zwraca się uwagę, że jego zachowanie różni się od tego, które prezentował w przeszłości. Właśnie wściekłość i frustracja, jaką ma wyładowywać na swym otoczeniu w związku z przebiegiem wojny i sankcjami międzynarodowymi, świadczą o zmianach w zachowaniu. Jeszcze kilka lat temu ten były kagiebiista trzymał nerwy na wodzy i był całkiem dobry w ukrywaniu swych emocji.

Marco Rubio, republikański senator z Florydy i zastępca przewodniczącego senackiej komisji ds. wywiadu, 26 lutego zdawał się sugerować, że posiada tajne informacje od amerykańskich agencji wywiadowczych na temat stanu umysłu Putina. Co najciekawsze, w tym wpisie na Twitterze, to zdanie

sugerujące, że wiele pod tym względem zmieniło się w ciągu ostatnich pięciu lat.

I tu wraca temat rzekomych problemów zdrowotnych Putina. Już od lat pojawiają się przecieki o kłopotach, o znikaniu na dłuższy czas z przestrzeni publicznej z tego powodu. Zazwyczaj wiązano to z jakimiś kolejnymi zabiegami i operacjami (zresztą parę lat temu rozpoczęto pod Moskwą budowę ogromnego nowoczesnego centrum medycznego dla rosyjskiej elity rządzącej). Być może jednak problemy zdrowotne są też natury psychicznej.

Na pewno stan umysłowy Putina gwałtownie pogorszył się przez ostatnie dwa lata. Powód? Pandemia COVID-19. Obsesja na punkcie zabezpieczenia się przed zakażeniem – to nawet ostatnio nie raz widzimy na zdjęciach, gdzie prezydent trzyma duży dystans nawet od Sojgucy Gierasimowa.

Przez ostatnie dwa lata Putin więcej czasu spędzał w swej rezydencji pod Moskwą niż na Kremlu. Nawet ostatnie święta spędził wyjątkowo usiebie, odwiedzając pobliską kaplicę, zamiast – jak to zawsze robił – którąś z cerkwi w kraju.

Ta samoizolacja spowodowała, że jest od dawna otoczony przez wąski krąg doradców, w większości zdecydowanej jastrzębi, członków „partii wojny”. Może to oznaczać, że decyzje są podejmowane przy drastycznie ograniczonym zasobie informacyjnym i na podstawie informacji, które mogą być niekompletne, niedokładne lub przefiltrowane przez uprzedzenia najbliższych współpracowników.

Co gorsza, nawet teraz wciąż nie wiemy, czy Putin ma pełną wiedzę o tym, co dzieje się na Ukrainie? O skali sankcji wolnego świata nakładanych na Rosję?

Najczęściej mówi się, że opór ukraiński i reakcja Zachodu gorzej się toczyły, to będzie kierowało jego kolejnymi krokami. Co jednak, jeśli bliższe otoczenie, założymy, że filtrujące dopływające do niego informacje PRZED rozpoczęciem wojny, także W TRAKCIE wojny, również dba o to, by nie wiedział o wszystkim?

Z rosyjskiej telewizji prawdy się raczej nie dowie. Sam siebie zamknął w informacyjnej bańce i teraz ponosi tego konsekwencje. Pytanie, jakie konsekwencje ta jej sytuacja poniesie Ukraina, Rosja, cały świat?

Pojawia się pytanie, na ile błędne założenia Putina wynikały z jego własnych przekonań, a na ile z nieutraconych rad otoczenia

Niemiecka wolta, jakiej jeszcze nie było w historii tego kraju

Czesław Makulski
czeslaw.makulski.polskapress.pl

Wojna na Ukrainie

Jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki w ciągu kilku godzin znane nam Niemcy przestają istnieć. Pod wpływem wojny budzi się wrażliwość i solidarny kraj. Tak twierdzą niemieckie media i tak deklarują niemieccy politycy.

Egoizm niemiecki poniósł klęskę a Berlin wypchnięty przez Władimira Putina na zamrożony lód, znalazł się w zupełności nowej rzeczywistości. Teraz korzystając z przychylności mediów robi wszystko, aby utrzymać równowagę. Społeczeństwo jest w szoku.

Niemieckie media informują, że na wszystkich poziomach dokonują historyczne zmiany. Władimir Putin, który jeszcze kilkanaście dni temu nie był taki zły, i z którym interesy robiły zarówno władze federalne, jak i lokalne, nagle okazał się niepożądanym partnerem biznesowym. Nie tylko władze federalne stopniowo zrywają wszelkie oficjalne relacje polityczne z Rosją, ale także Bawaria i przede wszystkim Meklemburgia Pomorze Przednie mrozi (jeszcze nie wiadomo, może zrywa) porozumienia biznesowe z Rosjanami. - Jeżeli nasz świat stał się inny, to także musimy zmienić swoją dotychczasową politykę - powiedziała w niedzielę szefowa niemieckiej dyplomacji Annalena Baerbock i dodała, że to świat domaga się od Niemiec zmian.

Niemcy będą się zbroić

Jeszcze kilkanaście dni temu politycy wszystkich partii nie widzieli potrzeby, aby dofinansowywać Bundeswehre, aż tu nagle w trzecim dniu wojny na Ukrainie, po ostrej krytyce natowskich sojuszników - w tym najgłośniejszej zastrony polskiego premiera Mateusza Morawieckiego - kanclerz Olaf Scholz informuje, że w trybie pilnym Bundeswehra powoła specjalny fundusz w wysokości 100 miliardów euro na wzmocnienie wartości bojowej niemieckiego wojska. Przypomnę, że jeszcze w 2020 roku ministerstwo obrony nie miało zamiaru wypełniać zobowiązań sojuszniczych. Wtedy niemiecki rząd informował NATO, że zwiększy wydatki na obron-



Budynek władz Meklemburgia Pomorze Przednie. - Jeżeli nasz świat stał się inny, to musimy zmienić naszą politykę dotychczasową - mówi Anna Baerbock

ność, ale tylko o 5 miliardów euro rocznie. Dopiero w 2025 roku wydatki te miały osiągnąć 1.5 proc. PKB. Teraz Olaf Scholz obiecał, że budżet państwa będzie przeznaczany na obronność 2 proc. PKB rocznie.

Możliwy powrót powszechnego poboru do wojska

Jeszcze decyzja nie zapadła, ale w kręgach niemieckich ekspertów bardzo poważnie zaczęto rozważać powrót do obowiązkowego poboru do wojska. Zasadniczą służbę wojskową zniesiono w Niemczech w 2011 roku. Reforma Bundeswehry zakładała wtedy stworzenie zawodowej i dobrze wyszkolonej 180-tysięcznej armii. Plany się nie powiodły, z powodu braku chętnych i deficytów sprzętów. Brakuje nie tylko chętnych do służby zwykłych żołnierzy, ale nawet do personelu technicznego.

Bezbronna Bundeswehra

Eksperti wojskowi nie mają żadnych wątpliwości: niemiecka Bundeswehra jest coraz słabsza. Poprzednia szefowa niemieckiej obrony Annegret Kramp-Karrenbauer potwier-

dza, że niedoinwestowana Bundeswehra nie jest w stanie wypełnić swoich zadań obronnych. Według najnowszych (choć niepotwierdzonych przez niemiecki rząd) danych tylko od 30 do 50 proc. samolotów, helikopterów, okrętów i czołgów jest gotowa do walki, reszta jest w różnym zakresie unieruchomiona. Oficer z Hamburga (pragnie pozostać anonimowy) przyznaje, że ten teoretycznie sprawny sprzęt także bez przerwy się psuje i brakuje do niego części zamiennych. Z nieoficjalnych informacji wiemy, że obecna niemiecka armia posiada tylko 12 sprawnych helikopterów bojowych typu Tiger (na uzbrojeniu jest ich 27) i 9 typu NH-90 (z posiadanych 29). Zawodzą także wszystkie trzysamoloty zwiodowe typu A400M.

Od kiedy Niemcy uznali, że bezpośredni konwencjonalny atak na ich terytorium stał się nieprawdopodobny skupili się raczej na przygotowaniu armii do innych zadań np. misji wojskowych z mandatem ONZ lub Unii Europejskiej. W efekcie takich decyzji rozpoczęto stopniową likwidację koszar woj-

skowych. Obok personelu zaczęto redukować także ciężkie uzbrojenie, czyli czołgi, samoloty, helikoptery oraz wozy transportowe i bojowe. Kilka dni temu była koleżanka kanclerz Angeli Merkel i była szefowa Związku Wypędzonych Erika Steinbach w mediach społecznościowych cennie przypominała, że rząd Angeli Merkel i ówczesna minister obrony Ursula von der Leyen doprowadziły Bundeswehre do ruiny.

Gdzie jest duma narodowa?

Z moich obserwacji i tysięcy rozmów wynika, że zdecydowana większość Niemców nie wie, czym jest „postawa honorowa”, zapomnieli czym jest „honor”. Niemcy od dawna przestali używać takich pojęć

Niemcy zaczynają rozumieć, że tylko USA zagwarantują im bezpieczeństwo. kiedy Putin grozi bronią atomową

jak: patriotyzm, naród czy duma narodowa. Komentator jednej z niemieckich stacji telewizyjnych relacjonując sytuację na ukraińsko-polskim przejściu granicznym ze łzami w oczach mówił o ukraińskiej odwadze, o ukraińskim patriotyzmie, o ich miłości do ojczyzny. Przyznał, że Niemcom taki stan jest zupełnie obcy. - Żaden Niemiec tego nie zrozumie - przyznał niemiecki reporter, chwając przy okazji także Polaków za niesienie uciekinierom pomocy humanitarnej.

Inny znajomy przełał 200 euro na pomoc dla Ukrainy i jak sam przyznał - dla niego sprawa jest załatwiona, on swoje zrobił. Zdecydowana większość Niemców nadal boi się Putina i Rosji, dlatego jest przeciwna jakiegokolwiek zaangażowaniu się w tę wojnę. Niemcy oczywiście protestują, demonstrują, zbierają różne rzeczy dla Ukraińców, wpłacają pieniądze, ale nadal nie dostrzegają niczego złego w dotychczasowej polityce wobec Rosji.

Ameryko wróć

Na razie nieśmiało, ale coraz częściej słychać głosy nawołujące do ponownego zbliżenia ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki. Niemcy zaczynają rozumieć, że tylko USA zagwarantuje im bezpieczeństwo. Szczególnie teraz, gdy Putin zagroził Zachodowi użyciem broni atomowej.

Agencja DPA przyznaje, że Berlin musi zrewidować francusko-niemieckie pomysły budowy unijnej armii. Obecnie należy działać w ramach paktu transatlantyckiego wspólnie z Węgrami i Polską.

Wicekanclerz i jednocześnie minister gospodarki i ochrony klimatu Robert Habeck z partii Zielonych jedzie do Waszyngtonu i przed odlotem stanowczo stwierdza, że „transatlantycka współpraca jest obecnie konieczna jak nigdy dotąd”. Jego zdaniem w obecnej kryzysowej sytuacji międzynarodowa społeczność musi działać razem. Niemiecki wicekanclerz zamierza rozmawiać z Amerykanami na temat dostaw energii.

Ten „zielony” polityk, który jeszcze kilkanaście dni temu chciał pozamykać wszystkie elektrownie węglowe i atomowe, nagle zmienił zdanie.

W Bundestagu przyznaje, że byłoby to zbyt pochopną decyzją i należy wydłużyć okres zamknięcia zarówno atomowych, jak i węglowych elektrowni.

Co dalej z Nord Stream 2?

Wszyscy pamiętają, że premier Meklemburgii Pomorze Przedniego Manuela Schwesing podpisał dokument o współpracy z Rosją. W zeszłym roku władze Meklemburgii utworzyły Fundację Ochrony Klimatu i Ochrony Środowiska Meklemburgii Pomorze Przedniego, której prawdziwym celem było wspieranie budowy Nord Stream 2. Nawet niemieckie media, które nazywają Manuełę Schwesing „Lobbistką Putina”, pamiętają jej zapewnienia, że Rosja jest demokratycznym krajem, z którym należy współpracować.

Dlatego te same media wyjątkowo ostro zareagowały po tym, gdy Manuela Schwesing na Twitterze poinformowała, że na jej polecenie został na żółto-niebiesko podświetlony budynek lokalnych władz w Rostocku.

„Niech się pani wstydzi” - napisał „Bild Zeitung” przypominając, że jeszcze kilka dni pani premier wspierała Putina, a jej decyzje spowodowały iż Rosja uzyskiwała pieniądze na zbrojenie. Komentarze tysięcy internautów były jeszcze ostrzejsze i większość z nich nie nadaje się do cytowania.

Niemcy nie mają zwyczaju przyznawać się do błędów

Nawet teraz, gdy niemiecka polityka wobec Rosji okazała się porażką większość Niemców, media oraz tutejsi politycy nie zbyt chętnie to przyznają. Przemyśleni o okolicznościach mówią o błędnych decyzjach, ale zaraz dodają, że to wina Putina, a nie ich. Milną gdy tylko im przypomnieć, że to „niemieckie” pieniądze Putin prowadzi wojnę. Tak postawienie sprawy im się nadal nie podobą.

Podczas programu publicystycznego w telewizji publicznej wczeszej dziennika „Die Welt” Robin Alexander w wyjątkowo ostrych słowach powiedział o myśleniu niemieckich decyzjach.

- Postanowiliśmy Ukrainę zostawić samą. Tam nie pojeździ ani niemieckie, ani natowskie wojsko. My będziemy się jedynie przyglądać, co tam Putin robi. Taka jest decyzja niemieckiego społeczeństwa. Codziennie obserwujemy brutalny atak do jakiego doszło w Europie, a w telewizji słyszymy w tym czasie obawy, że należy być ostrożnym, aby bomby nie spadły także na Niemcy. Dlaczego Ukraina ciągle nie jest w NATO?

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Edyta Gómiak
ma dobre przecucia

Gwiazda polskiej estrady została zapytana przez serwis internetowy Jastrząb Post o szanse Krystiana Ochmana w tegorocznym finale Eurowizji. - Mam bardzo dobre przecucia. Jest to bardzo dobry utwór, pięknie zaśpiewany - zresztą Krystian ma znakomity głos i jest też bardzo uroczym człowiekiem. Pracowałam z nim, spotykaliśmy się wielokrotnie w czasie programu „The Voice of Poland” i to jest taka naturalna klasa i kultura osobista - powiedziała.



FOT. ADAM JANKOWSKI

CELEBRYCI

Zygmunt Chajzer
przyjął Ukraińców

Polscy celebryci włączyli się ochotczo w pomoc uchodźcom z wschodniej granicy. Ostatnio Zygmunt Chajzer pochwilił się na Instagramie, że przyjął sześciuosobową rodzinę z Ukrainy. „Potrwającej ponad dobę podróży z dziećmi na rękach wreszcie w Warszawie. Bezpiecznie i spokojnie. Trochę ciśnie, ale nie to jest najważniejsze. Witajcie w Polsce” - podpisał wspólne zdjęcie.



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Michał Wiśniewski
pojechał po uchodźców

Lider Ich Troje wyruszył na granicę polsko-ukraińską wraz z synem Xavierem. Umieścił na swoim Instagramie filmik, na którym widać go zakierowanicą, jak trzyma w ręce tabliczkę z napisem: „Warszawa. Bezpłatny transport. Mogę przyjąć kobietę z dwójką dzieci”. - Zobaczymy, czy w którymś z tych centrów pomocy jest ta pomoc potrzebna - mówi piosenkarz.

CELEBRYCI

Kuba Wojewódzki
zakpił z presenterki

Kuba Wojewódzki skomentował w swoim felietonie w „Polityce” nowy związek kolegi po fachu: „Media donoszą, jakoby Maciej Orłoś wyprowadził się do młodszej o 23 lata znanej presenterki Pauliny Koziejowskiej. Mogę szybko zdemontować te szyszanujące informacje. Ona wcale nie jest znana”. „Dlaczego miałby Kuba mnie znać, skoro już dawno nie jestem w przdzie wiekowym jego zainteresowań” - odpowiedziała mu Koziejowska w „SuperExpressie”.



FOT. SZYMON STARNIAWSKI

TV HIT

SERIAL



Opowieści małżeńskie

TVN 7 18:25
W każdym odcinku decyzje i wyznania bohaterów przyniosą konsekwencje. Pełna nieoczekiwanych zwrotów akcji historia wystawi tytułowe małżeństwa na próbę i odmieni ich życie.

ROZRYWKA



Nasz nowy dom

POLSAT 20:05
Przed nami najnowszy sezon popularnego programu, który odmienia życie rodzin wyjątkowo doświadczonych przez los. Katarzyna Dowbor i jej ekipa pojawiają się w Tychach.



Przyjaciółki

POLSAT 21:05
Za sprawą nowych bohaterów życie tytułowych bohaterek tego przebojowego serialu nabierze innych barw. Anka naprawiła relacje z Pawłem. Niespodziewanie Maria zamierza wprowadzić się do ich domu.

Szefowie wrogowie

TVN 7 21:40
Nick, Kurt i Dale to trójka zdeprawowanych pracowników, którzy łączą siły, aby raz na zawsze pozbyć się znielawidzanych szefów. Z pomocą znajomego ekskomandosa opracowują plan zbrodni doskonałej.

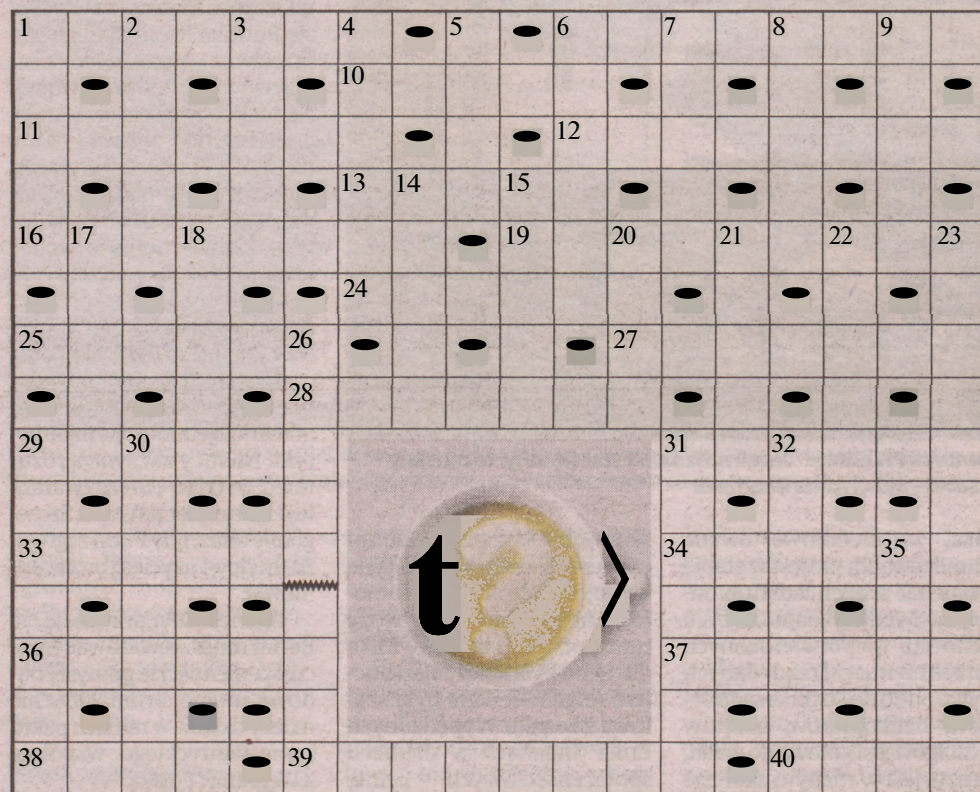
Krzyżówka nr 35

Poznomo:

- 1) polityk szafujący obietnicami,
- 6) odmiana śliwy o dużych owocach,
- 10) Jerozolimskie w polskiej stolicy,
- 11) akwen nazywany węgierskim morzem,
- 12) ... morską w Świnoujściu, najwyższą nad Bałtykiem,
- 13) jednostka samorządu terytorialnego,
- 16) roślina ozdobna, storczyk,
- 19) zbiera zamówienia na towary firmy,
- 24) możliwość osiągania sukcesu,
- 25) pieszczotliwie o małym chłopcu,
- 27) mały tomik poetycki,
- 28) podstawne knowania, spisek,
- 29) człowiek wrażliwy na piękno,
- 31) w przystawiu siły wymaga,
- 33) szef obozu harcerskiego,
- 34) mała spłaszczona kość w kolanach,
- 36) niebieski kamień szlachetny,
- 37) szczyt w kopalni węgla,
- 38) solowa pieśń operowa,
- 39) Czerwony w bajce,
- 40) minutowa przerwa w koszykówce.

Pionowo:

- 1) podstawowa kategoria etyczna,
- 2) mały chłopiec, berbec,
- 3) część męskiej bielizny,
- 4) święta rzeka Hindusów,
- 5) sprzedawane przez farmaceutę,



- 6) wypoczynek po ciężkim dniu pracy,
- 7) cienki makaron do rosółu,
- 8) stadium rozwojowe owada,
- 9) niezwykła inieszchana rzecz,
- 14) surowiec do produkcji asfaltu,
- 15) francuskie miasto w Lotaryngii,
- 17) azjatycka mała wąskonoś,
- 18) swawolna zabawa,
- 20) Zygmunt III ..., król Polski,
- 21) rozpoznanie wojskowe w terenie,
- 22) schronienie dla małego kangura,
- 23) zwiększa sprzedaż towarów,
- 26) rzadki egzemplarz książki, unikat,
- 29) myśli tylko o sobie, samolub,
- 30) dawne naczynia gliniane do przenoszenia jedzenia,
- 31) niewielkie malowidło,
- 32) kolistą wiązaną kwiatów,
- 35) podkład do wyszywania.

Rozwiązanie nr 34



HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Ktoś poprosi Cię dzisiaj o pomoc w zażegnaniu sporu, który utrudnia życie kilku osobom z bliskiego otoczenia. Horoskop dzienne mówi, że Twoja interwencja będzie nieodzowna.

Ryby (19.02-20.03)

Przed Tobą bardzo dobry dzień na załatwienie spraw w urzędach i innych różnorodnych instytucjach. Horoskop nadaje zapowiada, że nigdzie nie natkniesz się na kolejkę.

Baran (21.03-19.04)

Miej oczy szeroko otwarte i nie ufaj osobom, które przyjdą do Ciebie z wielkimi obietnicami. Horoskop dzienne mówi, że nie będziesz miał okazji do ich realizacji.

Byk (20.04-20.05)

Spadną dzisiaj na Twoje barki dodatkowe obowiązki. Horoskop dzienne radzi w trudnych sytuacjach poprosić kogoś o wsparcie.

Bliźnięta (21.05-21.06)

Otrzymasz dzisiaj interesującą propozycję. Horoskop na dziś mówi, że chętnie szybko przystaniesz na zaproponowane warunki.

Rak (22.06-22.07)

Horoskop dzienne wróży, że wszystkie zaplanowane na dzisiaj zadania zrealizujesz sprawnie i naczas. Można Ci tylko pogratulować...

Lew (23.07-22.08)

Wręcz rozpaczać Cię będzie dzisiaj nieeigia. Horoskop dzienne zapowiada, że podejmiesz się tych zadań, do których zazwyczaj podchodzisz z obawami, czy dasz radę im podołać.

Panna (23.08-22.09)

Cechować Cię będzie dzisiaj wyjątkowa precyzja i troska o najmniejszych szczegółach. Horoskop na dziś mówi, że pod tym względem mało kto będzie w stanie dostrzymać Cię kroku.

Waga (23.09-22.10)

Będziesz dzisiaj osobą ugodową i wyjątkowo skora do poszukiwania kompromisowych rozwiązań. Horoskop dzienne naczwartek mówi, że ludzie będą Ci bardzo wdzięczni.

Skorpion (23.10-21.11)

Niestresuj się, jeśli nie wszystko będzie dzisiaj szło po Twojej myśli. Horoskop na dziś uspokaja, że jutro po problemach nie będzieś ładu.

Strzelec (22.11-21.12)

Horoskop dzienne zapowiada, że stracisz dzisiaj sporo czasu na przekonywaniu innych do swoich racji, ale efekt okaże się zmierny...

Koziorożec (22.12-19.01)

Horoskop dzienne na czwartek mówi, że raczej trudno Ci będzie dzisiaj znaleźć u ludzi zrozumienie dla niekających Cię problemów.

GŁOS

www.gp24.pl
www.gk24.pl
www.gs24.pl

Prezes oddziału Polska Press
Piotr Grabowski, pgrabowski@polskapress.pl
Redaktor naczelny
Przemysław Szymanczyk
przemyslaw.szymanczyk@polskapress.pl, tel. 607 287 664

Zastępcy redaktora naczelnego
Marcin Stefanowski, Koszalin, tel. 697 770 227
marcin.stefanowski@polskapress.pl
Ynona Husaim-Sobecka, Szczecin, tel. 697 770 218
ynona.sobecka@polskapress.pl
Wojciech Frelichowski, Słupsk, tel. 519 503 638
wojciech.frelichowski@polskapress.pl

Dyrektor działu
Stanisław Sikora, tel. 6027 40087
s.sikora@pprint.pl
Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 502 339 113
robert.gromowski@polskapress.pl

Dyrektor działu reklamy
Ewa Żelazko, tel. 500 324 240
ewa.zelazko@polskapress.pl
Prenumerata, tel. 94 340 014
Głos Koszaliński - www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24,
75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 00, fax 94 347 35 13
tel. reklama: 94 347 35 72,
redakcja.gk24@polskapress.pl,
reklama.gk24@polskapress.pl
Głos Pomorza - www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk,
tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
tel. reklama: 59 848 81 11.

redakcja.gp24@polskapress.pl,
reklama.gp24@polskapress.pl
Głos SKKdofold - www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3, 70-533 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 481 33 60,
tel. reklama: 91 481 33 92,
redakcja.gs24@polskapress.pl,
reklama.gs24@polskapress.pl

ODDZIAŁY
Szczecin ul. Plac Wolności 6, 78-400 Szczecin,
tel. 94 374 88 18, fax 94 374 23 89
Stacja ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykułach, w szczególności przy Aktualnym Artykułach, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uzyskaniu zgody z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czytelności
PBC

Nakład Kontrolowany ZDP

POLSKA
PRESS
GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Skład Zarządu:
Tomasz Przytyk, Prezes Zarządu
Dorota Kania, Członek Zarządu
Mirosław Szuk, Członek Zarządu

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak,
slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor kołportażu
Karol Wlazło
karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
RzeanAr prasowy
Adrian Majchrzak, tel. 22 201 44 38,
adrian.majchrzak@polskapress.pl

ZUS już wypłacił pierwsze świadczenia Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@pk24.pl



Świadczenia

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił już około 240 tysięcy świadczeń o nazwie „Rodzinny Kapitał Opiekuńczy” na kwotę ponad 420 milionów złotych.

Pieniądze trafiają tylko na kontobankowe.

Tylko elektronicznie

Od 1 stycznia można składać do ZUS elektroniczne wnioski o wypłatę kapitału opiekuńczego, który wynosi do 12 tysięcy złotych na drugie i każde kolejne dziecko w wieku od ukończenia dwunastego do trzydziestego piątego miesiąca życia.

Przeleją kolejne środki

W najbliższych dniach zostaną przebrane kolejne środki. Program jest obsługiwany elektronicznie.



Od 1 stycznia można składać do ZUS elektroniczne wnioski o wypłatę kapitału opiekuńczego, który wynosi do 12 tysięcy złotych na drugie i każde kolejne dziecko

Technologia pozwala także zmniejszyć pracochłonność i koszty obsługi świadczeń.

Wyłącznie elektronicznie

Wniosek o „Rodzinny Kapitał Opiekuńczy” i załączniki składa się wyłącznie elektro-

nicznie, tak samo, zresztą jak wnioski o „Dobry start” i „500+”.

Można to zrobić:

* na portalu Emp@tia,

* na portalu PUEZUS

* i przez bankowość elektroniczną.

Niezależnie od dochodów

Świadczenie to będzie wypłacane w miesięcznych częściach:

* po 500 zł przez dwa lata

* lub po 1000 zł miesięcznie przez rok, to zależy od wyboru rodzica.

- Co ważne wsparcie jest niezależne od dochodów rodziny, a środki nie są opodatkowane - informuje Karol Jagielski, regionalny rzecznik ZUS woj. zachodniopomorskiego.

Na drugie lub kolejne dziecko

Prawo do świadczenia będą miały także ci rodzice, którzy już teraz mają dwoje lub więcej małych dzieci.

Wówczas będzie ono przysługiwało nad drugie dziecko lub kolejne proporcjonalnie za okres od dnia wejścia w życie ustawy do końca trzydziestego piątego miesiąca życia tego dziecka, na które kapitał jest należny.

Mogą zmienić

Ustawa o rodzinnym kapitale opiekuńczym przewiduje, że wysokość pobieranego kapitału może zostać zmieniona - to jest:

* podwyższona z 500 zł do 1000 zł miesięcznie

* albo obniżona z 1000 zł do 500 zł miesięcznie,

Dzieje się to na wniosek rodzica, tylko raz w okresie pobierania kapitału.

Dwa miesiące na rozpatrzenie

Przepisy również określają maksymalny termin dla ZUS na rozpatrzenie wniosku o kapitał. Wynosi on dwa miesiące od dnia złożenia wniosku razem z dokumentami.

Z kolei wypłata kapitału będzie nie wcześniej, niż za miesiąc, od którego przysługuje prawo do świadczenia.

Informacja w skrzynce

Jeśli kapitał opiekuńczy zostanie przyznany, to wtedy rodzic znajdzie tę informację w skrzynce odbiorczej na profilu na PUE ZUS. Również wtedy, gdy wniosek złożony przez bankowość elektroniczną lub portal Emp@tia.

Przysługuje odwołanie

Decyzję odmowną, jeśli świadczenie nie przysługuje, rodzic także otrzyma elektronicznie, na PUE ZUS.

- Od decyzji ZUS przysługuje odwołanie do Prezesa ZUS, a następnie skarga do sądu administracyjnego - tłumaczy Krzysztof Cieszyński, regionalny rzecznik prasowy ZUS woj. pomorskiego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych dla uchodźców z Ukrainy

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@pk24.pl

W obliczu wojny w Ukrainie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych stara się pomagać uchodźcom. Na swojej stronie internetowej publikuje informacje również w języku ukraińskim. Jest także gotowy udostępnić swoją bazę lokalową osobom uciekającym przed wojną.

Aby pomóc uchodźcom w komunikacji, na stronie internetowej ZUS ukazały się już pierwsze informacje w języku ukraińskim, gdzie i na jakich warunkach mogą otrzymać pomoc.

W języku ukraińskim

W serwisie na stronie internetowej zus.pl będą publikowane w języku ukraińskim aktualne treści dotyczące warunków uzyskania świadczeń rodzinnych, emerytalnych i rentowych, a także ubezpieczenia zdrowotnego.

Na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS będzie możliwe zakładanie profilu także w języku ukraińskim.

Do dyspozycji 1400 miejsc

ZUS wystąpił do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz wojewodów z propozycją udostępnienia - w razie potrzeby - swojej bazy lokalowej dla uchodźców.

ZUS ma około 1400 miejsc w swoich ośrodkach szkoleniowych na terenie całego kraju.

ZUS pracuje też nad innymi rozwiązaniami na rzecz uchodźców z Ukrainy, o czym będziemy informować na bieżąco.

Wypłata polskiej emerytury

W związku wojną w Ukrainie, część osób, które mają polską emeryturę lub rentę wypłacaną przez ZUS, może nie być w stanie pobierać jej na ukraińskie rachunki bankowe.

- Jeśli świadczeniobiorca nie może dalej otrzymywać polskiej emerytury lub renty w Ukrainie, a znajdzie się na terytorium Polski, może zwrócić się o pomoc do najbliższej placówki ZUS, która na pewno przyjmie zgłoszenie i przekaże je do oddziału w Rzeszowie, który odpowiada za wypłatę takich świadczeń - wyjaśnia Krzysztof Cieszyński, regionalny rzecznik prasowy ZUS woj. pomorskiego.

Rzeszowski oddział wznowi wypłatę tego świadczenia na nowy rachunek bankowy w Polsce, od momentu, gdy przestało być pobierane.

W innym państwie

Jeśli świadczeniobiorca znajduje się na terytorium innego państwa, na przykład Rumunii, Mołdawii, Słowacji czy Czech, może wówczas zgłosić się do odpowiedniej lokalnej instytucji lub kasy ubezpieczeń społecznych i tam przekazać informację.

Trzeba pamiętać, żeby wskazać, że otrzymywało się emeryturę lub rentę z ZUS i z powodu wojny nie można jej dalej pobierać.

Lokalna instytucja przekaże sprawę do polskiej w celu udzielenia pomocy.

Można od razu wskazać też nowy numer rachunku bankowego w innym państwie.

Skontaktuj się

- ZUS skontaktuje się ze świadczeniobiorcą i ustali dalszą wypłatę polskiej emerytury lub renty na nowy rachunek bankowy - informuje Karol Jagielski, regionalny rzecznik ZUS województwa zachodniopomorskiego.

Koszalin będzie reprezentować woj. zachodniopomorskie

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@pk24.pl

Alicja, Lena i Patrycja z II Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Broniewskiego w Koszalinie były najlepszymi w etapie wojewódzkim olimpiady ZUS „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych”.

Teraz trójka dziewcząt będzie reprezentować woj. zachodniopomorskie w ogólnopolskiej rywalizacji, gdzie zmierzy się z najlepszymi zespołami z innych województw. Finał olimpiady jest zaplanowany już na 8 kwietnia 2022 roku.

Lekcje z ZUS

Olimpiada „Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych” jest elementem Lekcji z ZUS. Jest to autorski projekt edukacyjny, który już od 8 lat realizują szkoły średnie w Polsce.

W czasie lekcji młodzież zdobywa praktyczną wiedzę m.in. o prowadzeniu działalności gospodarczej, powszechnych ubezpieczeniach społecznych i korzyściach, które wynikają z legalnej pracy.



Olimpiada jest zwieńczeniem „Lekcji z ZUS”, akcji edukacyjnej dla uczniów szkół ponadpodstawowych.

Cztery tematy

Projekt dzieli się na cztery tematy zajęć: „Świadomy zawsze ubezpieczony”, „Co Ci się należy, kiedy płacisz składki”, „Renty i emerytury”, „e-ZUS, czyli firma pod ręką”.

Uczniowie, którzy wzięli udział w lekcjach mogą sprawdzić swoją wiedzę w olimpiadzie.

Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody rzeczowe, m.in. laptopy, tablety, e-booki, a także indeksy i punkty rekrutacyjne na wybrane wyższe uczelnie.

Więcej informacji o projektach edukacyjnych ZUS można znaleźć na stronie zus.pl/edukacja.

ua

Przepisy

Parkujesz w tym miejscu? Uważaj na opłaty

Kierowcy, których pojazdy blokują miejsca postojowe przy stacjach ładowania GreenWay od 1 lutego mogą spodziewać się konieczności uiszczenia opłaty porządkowej w wysokości 150 zł za niewłaściwe parkowanie. Zasada ta dotyczy samochodów spalinowych oraz samochodów elektrycznych, które niesą podłączone do ładowarki. Miejsca postojowe przy stacjach ładowania oznaczone są znakiem D-18a, co oznacza, że przeznaczone są tylko dla pojazdów, które są w trakcie ładowania baterii. Opłata naliczana będzie wyłącznie przez kontrolera zarządzającego parkingiem w oparciu o zdjęcie z widoczną rejestracją pojazdu oraz zgodnie z regulaminem miejsc parkingowych. Zarządca parkingów będzie obejmował monitoringiem kolejne stacje.

Pomysł

Prawidłowe ciśnienie w oponie

Uniwersalna wartość ciśnienia w oponach to 2,2 bara, ale wartość dla konkretnego pojazdu zalecamy sprawdzić w instrukcji samochodu. Zbyt niskie ciśnienie w ogumieniu wpływa na przyspieszone zużycie opon. Ubytek tylko o 0,5 bara wydłuża drogę hamowania nawet o 4 metry i obniża żywotność bieżnika aż o 1/3. Z kolei zbyt wysoka ilość powietrza oznacza pogorszenie przyczepności z podłożem (mniejsza powierzchnia styku), zmniejszenie komfortu jazdy, zwiększenie hałasu oraz nierównomierne zużycie bieżnika opon. Sprawdzenie ciśnienia w oponach zajmuje mniej więcej tyle, ile poświęcamy na zatankowanie samochodu. Kontrolę możemy wykonać na każdej stacji paliw. Wystarczy podjechać do kompresora.

PiWMOjKBj

Nosisz soczewki, ale prowadzisz w okularach?

Na odwrocie prawa jazdy pod listą kategorii jest jeszcze rubryka nr 12, w której znajdować się może tajemniczy kod. Jeśli kod wskazuje na soczewki, a kierowca prowadzi w okularach (i na odwrot), grozi mu mandat, i to wysoki, bo taka zamiana (dla wielu powszechna i naturalna), jest traktowana jako jazda bez uprawnień. A kosztuje to co najmniej 1500 złotych i może się wiązać z zakazem prowadzenia auta. Ten może orzec tylko sąd. Kod 01.01 oznacza okulary, 01.02 soczewki kontaktowe, 01.06 okulary lub szkła kontaktowe.

motofakty.pl

Wszystko o samochodach

Mariusz Michalak

Nowości dla kierowców w tym roku dotyczą m.in. tablic rejestracyjnych, które zostały przypisane do samochodu na stałe. Na jakich warunkach od 31 stycznia działa zmiana?

Ministerstwo Infrastruktury podało informację, że po zakupie samochodu używanego będzie można zachować tablice rejestracyjne. Oznacza to, że możliwe będzie złożenie wniosku o rejestrację pojazdu z prośbą o zachowanie dotychczasowego numeru rejestracyjnego, w tym właśnie tablicy rejestracyjnej. Dotyczy to pojazdów, które zostały wcześniej zarejestrowane w Polsce.

Zanim złożymy wniosek o przypisanie tablicy rejestracyjnej nastaje dosamochodu, który zakupiliśmy, musimy sprawdzić jego historię, aby potwierdzić, że był rejestrowany w Polsce.

Nowy właściciel pojazdu od 31 stycznia 2022 roku ma możliwość zachowania starych numerów samochodu, bez względu na to, z jakiego województwa pochodzi auto. Nieczytelne lub zniszczone tablice zastępczo zostaną odrzucone przez urzędników, doktórów wysłane zostanie pismo z prośbą o zachowanie numeru auta. Za wydanie tablic samochodowych zazwyczaj musieliśmy zapłacić 80 zł. Z wejściem w życie nowych

**Nowy właściciel od 31 stycznia ma możliwość zachowania starej rejestracji, bez względu na to z jakiego województwa jest pojazd**

ustaleń zaoszczędzimy nie tylko na tejpłacie, ale również nie będziemy musieli ponosić kosztów za nalepkę kontrolną.

W nowych przepisach, obowiązujących od 31 stycznia uwzględniono również możliwość czasowego wycofania aut osobowych z ruchu. Zapis ten będzie dotyczył wyłącznie pojazdów uszkodzonych. Niestety w przypadku chwilowego wycofania samochodów osobowych nie będzie takiej możliwości. Głównie w przypadkach, w których wystąpi konieczność naprawy samochodu, który zo-

stał uszkodzony, np. w wyniku kolizji, która zasadniczo wpłynęła na elementy nośne konstrukcji pojazdu.

Wówczas będziemy mogli wycofać auto z ruchu na czas od trzech miesięcy do roku, lecz nie wcześniej niż po upływie trzech lat od poprzedniej daty wycofania go z ruchu. Wcześniej można było już czasowo wycofać z ruchu pojazdy ciężarowe, a także przyczepy o dopuszczalnej masie całkowitej DMC od 3,5 tony oraz ciągniki samochodowe, pojazdy specjalne i autobusy.

Jak przywrócić samochód do ruchu? Ten proces ma wiązać się z koniecznością przeprowadzenia dodatkowego badania technicznego auta, które zostało już naprawione. Zmiana ma na celu ograniczenie kosztów ubezpieczenia pojazdu, co powinno ucieszyć wszystkich właścicieli aut zgłoszonych do wycofania.

Niestety nowe przepisy nie są dla wszystkich zmotoryzowanych. W katalogu pojazdów, które będą miały możliwość czasowego wycofania z ruchu wciąż brakuje opcji wyrejestrowania pojazdów sezonowych,

takich jak: kampery, motocykle czy kabriolety.

To nie koniec nowości związanych z rejestracją. Kolejnym uproszczeniem w procedurze jest zniesienie obowiązku wydawania karty pojazdu oraz nalepki kontrolnej i jej wtórnika. Dzięki temu właściciele pojazdów oszczędzą, np. podczas rejestracji pojazdu sprowadzonego z zagranicy w sumie 94,5 zł. Na wejście w życie tych przepisów musimy poczekać do 22 września 2022 r.

Nowy wzór dowodu rejestracyjnego

Mariusz Michalak

W 2022 roku już obowiązuje nowy taryfikator mandatów. Na kolejne zmiany trzeba będzie poczekać, w tym i na nowy wzór dowodu rejestracyjnego.

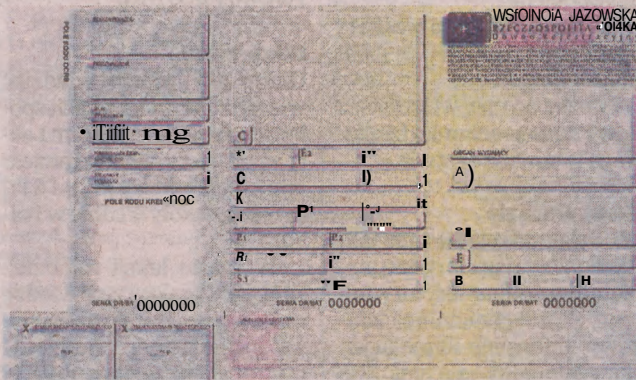
Od maja 2022 wydawane będą nowe dowody rejestracyjne. Co się zmieni? Dokument ma być lepiej zabezpieczony przed podrobieniem. Nawet do lipca 2022 roku urzędy będą mogły wydawać równoległe także dokumenty według obecnie obowiązującego wzoru.

We wzorach oraz opisach dowodu rejestracyjnego i pozwolenia czasowego uwzględnione zostały wymagania dotyczące minimalnych zabezpieczeń określonych w ustawie z dnia 22 listopada 2018 r. o dokumentach publicznych. Nowy dowód rejestracyjny ma posiadać ten sam układ pól, ale bę-

dzie wykonany winnej technologii. Papier zostanie zabezpieczony chemicznie, ma niewykazywać luminescencji w świetle ultrafioletowym. Numeracja i personalizacja wykonywana zostanie laserowo.

Czy w związku z nowym wzorem trzeba wymieniać dokument? Nowy dowód rejestracyjny nie oznacza, że większość

kierowców będzie musiała wymienić swoje stare, obecnie obowiązujące dokumenty. Dowody rejestracyjne oraz ich wtórniki, zgodne z wzorami określonymi w przepisach dotychczasowych, zachowują ważność. Pozwolenia czasowe, oraz ich wtórniki także zachowują ważność przez okres, na jaki zostały wydane.

**Nowe dowody będą wydawane sukcesywnie, w miarę rejestracji kolejnych samochodów w wydziałach komunikacji**

Będą zmiany w bazie pytań na prawo jazdy

Ministerstwo Infrastruktury rozpoczęło prace nad projektem ustawy zakładającym szereg zmian w przepisach ustawy o kierujących pojazdami. Jedną z zaproponowanych nowości dotyczy bazy pytań na prawo jazdy.

Obecnie egzamin teoretyczny na prawo jazdy składa się z 32 pytań - 20 podstawowych i 12 tzw. specjalistycznych. Pochodzą z puli kilku tysięcy pytań. Aby zdać należy uzyskać co najmniej 68 punktów na 74 możliwych do zdobycia. Czas trwania egzaminu to 25 minut, a koszt 30 złotych. Nie ma problemu, aby w sieci zapoznać się z każdym spośród ponad 3 700 umieszczonych w bazie pytań. Ale to ma się zmienić.

Zgodnie z projektem, pytania egzaminacyjne oraz wchodzące w ich skład scenariusze,

wizualizacje i opisy, nie będą stanowiły informacji publicznej w rozumieniu przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Ministerstwo Infrastruktury nie zamierza jednak całkowicie zrezygnować z publikowania na stronach internetowych pytań stosowanych na egzaminie państwowym. Planujemy, aby po wprowadzeniu przepisów ustawy publikowane były pytania egzaminacyjne stosowane na egzaminie państwowym na prawo jazdy. Intencją MI jest zmiana tendencji szkolenia kierowców - z ukierunkowanej na naukę pytań egzaminacyjnych, na ukierunkowaną na naukę przepisów i zasad ruchu drogowego - informujemy ministerstwo. Nie jest pewne, kiedy zmiany wejdą w życie i jaką będą miały formę.

Nie ma nowych aut „od ręki”. Trzeba czekać

Bogusław
Korzeniowski

Rynek

Z pozoru błahe zdarzenie, nazwane przez twórcę teorii chaosu Jamesa Yorke „efektem motyla”, może mieć bardzo poważne skutki. Przeżyjemy to obecnie na rynku motoryzacyjnym, a skutkiem jest brak nowych samochodów i rosnące ceny.

O tym, że nasze życie podporządkowane jest również chaosowi, czyli strefie w której nie sposób przewidzieć coś wydarzy, przekonał się dobitnie w ciągu ostatnich miesięcy. Wybuch pandemii całkowicie zmienił nasze życie.

Ale co ma pandemia do problemów z dostępnością samochodów? Przecież wszystkie działy życia odczuły ograniczenia związane z Covid19. Tutaj właśnie mamy wspomniany „Efekt Motyla”.

Po pierwsze, w początkowej fazie pandemii zamknięto większość fabryk produkujących samochody, co ograniczyło produkcję i zapotrzebowanie na mikrochipy (zwane powszechnie półprzewodnikami).

Po drugie, powstało nowe zjawisko jakim jest praca zdalna. Taki system pracy zwiększył zapotrzebowanie na komputery, laptopy, urządzenia do skanowania, czy telefony, które wykorzystywano w domu. W efekcie, firmy produkujące półprzewodniki, szybko przekwalifikowały produkcję tych układów, wzapo-

trzebowań firm produkujących elektronikę.

Po trzecie, Donald Trump we wrześniu 2020 rozpoczął wojnę gospodarczą z największym producentem półprzewodników w Chinach, co odbiło się na dostępie układów dla wielu firm.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

wprowadzono znaczne ograniczenia w produkcji.

Po piąte, jedna z największych tajwańskich fabryk produkujących chipy, miała poważny pożar, co wyeliminowało część produkcji.

Te pięć zjawisk, z których każde było niegroźne dla efektu produkcji i dostępności półprzewodników, występując równocześnie okazały się tragiczne skutki.

Efektem tego są ograniczenia narynku w dostępności nowych aut. Fabryki samochodowe mogą bowiem wyprodukować kompletny samochód, ale brak układów scalonych uniemożliwi pracę silnika, skrzyni biegów, układów kierowniczych, układów asystujących, czy układów infotainment. Tym samym produkcja jest ograniczana lub - w przypadku mniej wrażliwych kom-

ponentów - samochody stoją na placach fabrycznych czekając na brakujący chip. Wszystko to sprawia, że na samochody musimy czekać znacznie dłużej niż dotychczas.

Ile czasu trzeba czekać na nowe auto w Polsce? Np. na Toyotę Corollę w wersji sedan, okres oczekiwania to lipiec na wersję benzynową i październik na hybrydową.

Okres oczekiwania na Skodę Octavię wynosi przeciętnie 8-10 miesięcy.

Na Dacie Duster trzeba czekać sześć miesięcy.

Kia Sportage. W tym wypadku dostępność samochodu jest uzależniona nie od silnika, ale od skrzyni biegów. Na modele z manualną przekładnią musimy czekać cztery miesiące. Na wersje z automatem okres oczekiwania wynosi sześć miesięcy. ©

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin, ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINanse/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ (MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

MIESZKANIA-KUPIĘ

KUPIĘ mieszkanie do remontu, 609-499-555.

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

POKÓJ. 660-004-500

MIESZKANIA-WYNAJMĘ

SŁUPSK, centrum, 57m²+ balkon. 793394045

SZUKAM pokoju do wynajęcia Koszalin 793265294

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany, 609-499-555.

Handlowe

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY GRAMOFONOWE 609 155327

INNE

KUPIĘ olchą 100m². Tel. 511007484

Motoryzacja

OSOBE W KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

REKLAMA

0210435298

ABAKUS

rzycka - 22 lata na rynku

Poszukujemy mieszkań rej. NaSZ Dom**Klienci płacą GOTÓWKĄ**

ul. Zwycięstwa 143 (obok Związkowca)
tel. 661-841-555
www.abakus-nieruchomosci.pl



2 pokoje, ciepłociąg, rej. Emki
KLUCZE W BIURZE
do negocjacji 273 000,-



3 pok. parter, rej. Spółdzielczej
SZYBKIE WYDANIE
336 000,-



4 pokoje, balkon
rej. Jagoszewskiego
z wyposażeniem 399 000,-

Finanse biznes

KREDYTY. POŻYCZKI

POŻYCZKI Związkowiec, 699186581.

Praca

ZATRUDNIĘ

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, elektryk, spawacz: 730-011-300.

OŚRODEK w Sarbinowie zatrudni pokojowe z zakwaterow. 508275331

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A-Z GINEKOLOG, 790-246-404

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek.

Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny, bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

Kompletne dachy, płyty warstwowe, rynny,, 507-308-660

AUTOPROMOCJA

CZYTAJ
**Strefa
biznesu**



Strefa dobrego fnet J
w Tworzy regionii#

REMONT mieszkań tel. 537-920-784.

REMONTY całociowe, 731084545 GK

TYNK-PUC, malowanie, odświeżanie, elewacje 792669632

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

DREWNO opał-kominkowe 792669632

PODNOŚNIK np. ścinka 792669632

SPRZĄTANIE strychów, garaży,

piwnic, wywóz starych mebli oraz

gruzu w bigbagach, 607-703-135.

Różne

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI młode, odchowane oraz kury roczne sprzedam tel. 785-188-999

Towarzyskie

MŁA Ola. 571384625

**Co masz zlecić
– zleć to nam**

#zostanwdomu
Tutaj zlecisz ogłoszenie!

Koszalin, ul. Mickiewicza 24, 94 347 35 11

Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19, 59 848 81 03

Szczecin, bo.gs24@polskapress.pl, 697 770190

Szczecinek, bo.gk24@polskapress.pl, 94 347 35 16

Stargard, wieslawa.sowa@polskapress.pl, 670 770191

reklama.koszalin@polskapress.pl

licytuj prace artystów i pomóż artystkom z Ukrainy

Magdalena Olechnowicz

magdalena.olechnowicz@polskapress.pl



Pomagamy Ukrainie

Sześć kobiet-artystek z Ukrainy - wraz z dziećmi przyjeżdża dzisiaj do Słupska. Zostaną ugoszczone przez Bałtycką Galerię Sztuki Współczesnej w pokojach gościnnych w Centrum Aktywności Twórczej w Ustce. Trwa licytacja prac artystów. Pieniądze ze sprzedaży przeznaczone zostaną na utrzymanie artystek.

- Dzisiaj odbieram z dworca pierwszą turę naszych gości. Zadeklarowało się 10 osób - sześć kobiet czworodzieci. Zawozimy ich do Ustki do naszego Centrum Aktywności Twórczej, gdzie mamy pokoje gościnne dla naszych rezyden-



Trwa licytacja prac artystów

tów. Są to artyści, którzy dotarli do nas dzięki kontaktom z naszymi rezydentami z Ukrainy, którzy z nami współpracują. Panie będą mogły korzystać z naszych pracowni artystycznych, jeżeli będzie taka ich wola. Jeżeli będą wołały odpo-

cząć od tego najgorszego, co je spotkało i przed czym uciekły, to nie będzie żadnego nacisku z naszej strony - mówi Edyta Wolska, dyrektor BGSW w Słupsku. - Sztuka jednak potrafi być terapią, więc być może zechcą też pracować twórczo.

Do pomocy włączyli się restauratorzy z Ustki, którzy zapewnią wyżywienie artystkom z Ukrainy. Galeria zapewni pełne utrzymanie. Aby uzbierać pieniądze, zorganizowano licytację prac artystów.

- Prosimy o zakup prac, które codziennie wystawiamy na licytację. Codziennie wystawiamy jeden przedmiot. Są to przedmioty, które zostały w naszych pracowniach - sitodruku, rzeźni, czy pracowni fotografii. Wszystkich zachęcamy do licytowania tych prac. Cena wywoławcza to 50 zł, a można podbić oczywiście w nieskończoność

Dochód ze sprzedaży w całości zostanie przeznaczony na rzecz artystek z Ukrainy.

Licytacja odbywa się na Facebooku, na profilu Bałtycka Galeria Sztuki Współczesnej (<https://www.facebook.com/baltic.gallery.art>). ©

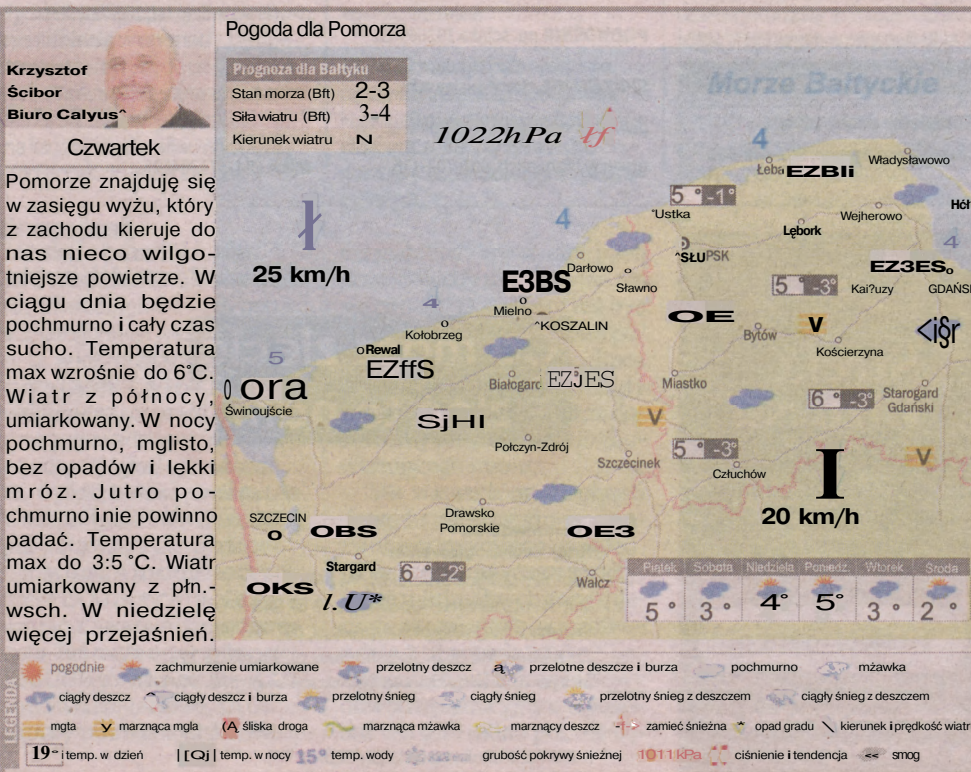


Licytują i pomagają artystkom z Ukrainy



Codziennie wystawiony jest inny przedmiot

POGODA



Pogoda dla Polski



INFORMATOR

SANEPID

Słupsk

608205830

Człuchów

791220895

Bytów

7)6333550

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118000;2219436;

PKS59 8424256;

dyżurny ruchu 598437110;

MZK Słupsk 59 84893 00;

Lębork: PKS598621972;

Bytów: PKS 59822 2238;

Człuchów: PKS59 8342213;

Miastko: PKS59 8572149.

DYŻURY APTEK

Słupsk

Apteka „DOMLEKÓW”, ul. Tuwima 4.

tel. 598424957.

Ustka

STOKROTKA, ul. Dąbrowska 7a,
tel. 605352090

Bytów

CENTRUM ZDROWIA,
ul. Ks. dr. Bernarda Sychty 3

Miastko

WRACAM DO ZDROWIA, ul. Dworcowa!
tel. 59 8575155

Człuchów

CENTRUM ZDROWIA, ul. Szczecińska B, tel.: 59 8343142

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59 846 0100

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, ul. Mickiewicza 12, tel. 5981469 68;

Poradnia Zdrowia P0Z, ul. Kopernika 18,

tel. 59 81460 11;

Pogotowie Ratunkowe - 59 81470 09

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 598228500;

Dział Pomocy Doradźnej Miastko,

tel. 59 85709 00

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13,

tel. 598343142

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18,

tel. 59 8622477

WAŻNE

Słupsk:

Poić 997; Li Reymonta, tel. 598480645;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 598433217;

Straż Gminna 598485997;

Straż Pożarna 998;

Straż Miejska alami 986;

Straż Miejska Ustka 598146761697696498;

Straż Miejska Bytów 598222569;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kala, ul. Armii Krajowej 15.

tel. 59842 8196.601928600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obrońców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 59 8428495, 604434441. Winda i baldachim przygrobie;

Hades, ul. Kopernika 15.

całodobowo: tel. 59842 98 91, 6016637%

Winda i baldachim przy grobie.

Zieleń Słupsk, Zakład Pogrzebowy,

ul. Kaszubska 3A, tel. 502525 005 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa

AUTOPROMOCJA



Czytaj tak,
jak lubisz

gp24.pl

GP[24].pl

Ukraińscy sportowcy w obliczu wojny z Rosją. Wszyscy protestują, niektórzy chwytają za broń

Hubert Zdankiewicz
redakcja@polskapress.pl



XKJinanalkrumk

Rosyjska agresja na Ukrainę odbiła się na sportowcach z tego kraju. Również tych, którzy na co dzień większość czasu spędzają za granicą, niektórzy decydują się na powrót do ojczyzny i wstępują do wojska, inni wspierają finansowo ukraińską armię. Są już, niestety, pierwsze ofiary.

- Oczywiście, że chcę walczyć. To jedyny powód, dla którego wróciłem do Kijowa i wstąpiłem do wojskowych oddziałów rezerwowych. Nie mam doświadczenia z bronią, ale wrzącemu sercu nie poradzę - zadeklarował kilka dni temu Serhij Stachowski. - Wielu ludzi ryzykuje życiem. Czemu ja miałbym być inny? Mam troje dzieci, które chciałbym wychować. Ale chciałbym je wychować w pięknym i normalnym kraju, w normalnym świecie - dodał.



Elina Switolina początkowo nie chciała grać z tenisistkami z Rosji i Białorusi. Ostatecznie wyszła jednak na kort, a pieniądze z nagród planuje przeznaczyć m.in. na wsparcie ukraińskiej armii

36-letni ukraiński tenisista na korcie zarobił w sumie ponad pięć milionów dolarów, więc spokojnie mógłby siedzieć z rodziną za granicą (ostatnio przebywali w Dubaju). Mimo to zdecydował się wrócić do kraju. - Mój ojciec i brat są lekarzami. Są

zestresowani, nocują w piwnicy. Nikt z nas nie wierzył, że dojdzie do czegoś takiego, co teraz ma miejsce - przyznał.

Na przekazanie nagród pieniężnych z najbliższych turniejów - na pomoc humanitarną dla ukraińskiej armii - zdecydowała się rodzaczka i koleżanka po fachu Stachowskiego, Elina Switolina. Brązowa medalistka olimpijska z Tokio jeszcze w poniedziałek zapowiadała, że w związku z napadami na Ukrainę nie będzie grać przeciwko reprezentantom Rosji i Białorusi.

- Nie obwiniam żadnego z rosyjskich sportowców. Nie są odpowiedzialni za naszą ojczyznę - podkreślała. Ostatecznie zmieniła jednak zdanie i wygrała z Rosjanką Anastasią Potapową, w meczu otwierającym turniej WTA w Monterrey. A po ostatniej piłce wygłosiła wspomniane oświadczenie. - Jestem tu z misją dla mojego kraju - mówiła z ręką na sercu, ubrana w żółto-niebieską koszulkę.

Zabroń chwyci również Jurij Wernydub. Ukraiński trener mołdawskiego Sheriffa Tyraspol jeszcze niespełna tydzień temu prowadził mistrzów Mołdawii w meczu 1/16 finału ligi Europy ze Sportingiem Braga. Jesienią jego drużyna grała w fazie grupowej Ligi Mistrzów, sensacyjnie wygrywając w Madrycie z Realem - Mam 56 lat, kogo mam się bać? Wraczę przeciwnie, swoje już przeżyłem. Boję się jedynie o moje dzieci, wnuki, żonę, wszystkich bliskich - podkreślał.

- Putin tego chciał, a lenigdy nie zostanie cesarzem świata. On jest kopią Adolfa Hitlera - dodał. Na powrót do ojczyzny zdecydował się także bokser Olek

sander Usyk. - Musimy zatrzymać tę wojnę. Wzywam Was do jedności - zaapelował dorodaków mistrz federacji WBA, IBF, WBO i BOW w wadze ciężkiej.

Niektórzy zapłacili już niestety życiem za swoją odwagę. Jedną z ostatnich ofiar jest biathlonista Jewhen Małyszew. Miał zaledwie 19 lat. „Bohaterowie nigdy nie umierają” - takimi słowami w mediach społecznościowych pożegnali go koledzy z reprezentacji.

Kilka dni temu w walkach pod Kijowem zginął Witalij Sapyło. 21-letni piłkarz Karpat Lwów zgłosił się do armii jako ochotnik i został członkiem załogi czołgu. „Wieczna pamięć bohaterom” - napisał klub w komunikacie informującym o tragicznym wydarzeniu.

We wtorek zginął również piłkarz FK Hostomel Dima Martynenko i jego matka. Rosjanie zbombardowali ich dom. Martynenko był największą gwiazdą występującej w drugiej lidze ukraińskiej drużyny. O życie wciąż walczy jego 7-letni siostrzaczek. W Kijowie śmierć poniósł też zawodnik futbolu Jewgienij Babanow. ©

Lech i Pogoń walczyły na rynku, gdzie btysnęła Cracovia

Półka nożna

Krzysztof Kowalski
redakcja@polskapress.pl

Zimowy okres transferowy w PKO Ekstraklasie był ciekawy. Do ligi dołączyło wielu piłkarzy z bogatym CV. Niektórzy już zaprezentowali swoje możliwości. Inni dopiero podpisali umowy. Oto potencjalnie najlepsze transfery.

Wahania Biczachczjan z MKS Żyliny w Pogoni Szczecin miał wypełnić lukę po odejściu Kacpra Kozłowskiego. Przyszedł za rekordowe dla mających mistrzowskie aspiracje Portowców 900 tys. euro. Wejście do PKO Ekstraklasy zaliczył znakomite. W trzech kolejnych zdobył dwie bramki i asystował przy trzech. Ormianin błyszczał już jesienią w lidze słowackiej. Strzelił sześć goli i zanotował siedem asyst, a w Lidze Konferencji dołożył jeszcze cztery bramki.

Piłkarza z takim CV, jak Jewhen Konopliński, który podpisał umowę z Cracovią, w ekstraklasie wcześniej chyba nie było. W barwach Sevilli w 2016 r. wygrał Ligę Europy. Grał z powodzeniem nie tylko w lidze hiszpańskiej, lecz także w Bundeslidze dla Schalke 04. 86 razy wystąpił w reprezentacji Ukrainy. Jesie-

nią z Szachtarem Donieck zagrał tylko w dwóch meczach kwalifikacyjnych Ligi Mistrzów. Będzie więc potrzebował czasu na dojście do optymalnej formy.

Ponadto „Pasy” w ostatnim dniu okresu transferowego sprowadziły Virgila Ghite. Za 23-letniego zawodnika zapłaciły około miliona euro, co jest klubowym rekordem. Bilans obrońcy w rumuńskiej ekstraklasie to 93 występy i cztery gole. Latem reprezentował Rumunię na igrzyskach olimpijskich w Tokio. Piłkarz zadebiutował także w seniorskiej kadrze.

Lech Poznań za 1 mln euro kupił z FK Haugesund Kristofera Velde. Dla 22-letniego pomocnika to pierwsza przygoda poza ojczyzną. W lidze norweskiej imponował liczbami. W ostatnim sezonie strzelił siedem goli i zaliczył 11 asyst. Norweg ma naturalny ciąg do gry, co w polskiej lidze jest zbyt często spotykaną cechą. W pierwszych meczach pokazał, że często szuka dryblingu i stara się stwarzać przewagę na połowie rywala.

Do „Kolejorza” wrócił Dawid Kownacki, dla którego czas spędzony w Niemczech - delikatnie ujmując - nie należał do najlepszych. 24-letni napastnikowi przytrafił się kontuzja,



Jewhen Konopliński w 2016 r. w barwach Sevilli wygrał Ligę Europy. W reprezentacji Ukrainy wystąpił 86 razy.

przez którą stracił sporo czasu. Miał też problemy z dojściem do wysokiej dyspozycji. Lechowi ma pomóc w zdobyciu mistrzostwa, a sobie samemu w odzyskaniu formy. W umowie z niemiecką Fortuną Düsseldorf nie zawarto opcji: wykupu.

Deian Sorescu to najdroższy zakup Rakowa Częstochowa w historii. Rumun to zawodnik na prawę wahadło lub skrzydło. Może też występować jako jeden z dwóch „dziesiątek”. Jest świeżo po debiucie w reprezentacji. Od czerwca do września zaliczył w niej pięć spotkań.

W zespole wicemistrza Polski był gracz Dinama Bukareszt i popisał się już jedną asystą.

W sezonie 2014/2015 Kamil Wilczek w barwach Piasta Gliwice został ligowym królem strzelców z dorobkiem 20 goli. Do klubu wrócił po ponad sześciu latach, w trakcie których grał we Włoszech, Turcji i Danii. I choć w połowie stycznia obchodził 34. urodziny, z marszu wskoczył do wyjściowego składu ekipy Waldemara Fomali. Co więcej, strzelił gola w dwóch kolejnych spotkaniach.

Warta Poznań sprowadziła z Sheriffa Tyraspol Franka Castaneda. Kolumbijczyk jeszcze jesienią grał przeciwko Realowi Madryt w lidze Mistrzów. Z kolei w sezonie 2020/21 został królem strzelców ligi mołdawskiej (28 goli w 35 meczach). Na początku roku jego umowa z mistrzem Mołdawii dobiegła końca. Wartę wybrał, gdyż był zainteresowany wyłącznie krótkoterminowym kontraktem, a Zielonina takimi nie był. Latem 27-letni napastnik ponownie będzie miał wolną rękę w poszukiwaniu klubu.

Wprawdzie Dennis Jastrzębski, który podpisał umowę ze Śląskiem Wrocław, urodził się w niemieckim Rendsburgu, ale ma dwa pasz-

porty. Długowahał się, dla której reprezentacji chciałby grać i zmieniał swoje decyzje. W CV ma występy w polskich kadrach U-15 i U-16, ale też w niemieckiej młodzieżówce.

W 2015 roku trafił do Herthy Berlin i stopniowo pisał się w górę. Był wypożyczany do SC Paderborn i trzecioligowego Waldhof Mannheim, ale od tego sezonu był pełnoprawnym członkiem pierwszej drużyny berlińskiej „Starej Damy”. Ma na koncie 10 występów (osiem w Bundeslidze i dwa w pucharze Niemiec) i jedną asystę. Zimą nie przedłużył jednak kontraktu z klubem i związał się ze Śląskiem do czerwca 2025 r.

Paweł Wszołek po sezonie zrezygnował z oferty przedłużenia kontraktu z Legią Warszawa i skorzystał z propozycji Unii Berlin. Dziś załuje decyzję. W Bundeslidze nawet nie zadebiutował, a jedyne 17 minut zaliczył w Pucharze Niemiec. Ledwie dwa razy zasiadł na ławce rezerwowych, a wszystkie inne mecze obejrzał w telewizji lub z perspektywy trybun. Po powrocie do Legii (wypożyczenie do końca sezonu) strzelił gola zaraz po wejściu na boisko. Potrzebował do tego ledwie dwóch kontaktów z piłką. ©

WSPÓŁPRACA TOMASZ BILIŃSKI

Siedź Pazdy-Pozorskiej w Supraślu

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekraś
@polskapress.pl

Lekkoatletyka

Mieszkanca Kobylnicy Małgorzata Pazda-Pozorska to bardzo znana i utytułowana ultramaratonka, która obecnie reprezentuje barwy Akademii Młodego Lekkoatlety Słupsk. Sponsorowana jest przez leśborski Poltarex. Ta czterdziestolatka uczestniczyła w biegu o nazwie Ultra Śledź Puszczy Knyszyńskiej i w kategorii open była trzecia, a w stawce kobiet została triumfatorką. Ogromne brawa i gratulacje za ten wyczyn!



Ultramaratonka Małgorzata Pazda-Pozorska podczas biegu na bardzo trudnej trasie



Od lewej: A. Górniak-Antkowiak (II miejsce), M. Pazda-Pozorska (I), Eliza Ostaszewska (III), Julita Piwońska (IV). To najlepsze zawodniczki imprezy Ultra Śledź Puszczy Knyszyńskiej

Impreza biegowa odbyła się w Supraślu w Puszczy Knyszyńskiej na Podlasiu. Wszyscy uczestnicy mieli do przebiegnięcia dystans 80+ kilometrów. Dokładnie dystans wynosił 84 kilometry (95% trasy to leśne drogi, dukt i ścieżki, a 5% asfalt). Warunki dobiegania były bardzo trudne, bo wiał silny wiatr, padał deszcz. Ponadto było błoto, a w niektórych częściach nawet bagno.

Kategorię open (jednocześnie też klasyfikację mężczyzn) wygrał Artur Jendych ze Świdnika. Na mecie zwyciężył zmierzono czas 7-52.02 godz. Na drugim miejscu uplasował się Piotr Sawicki (Warszawa). Miał ten sam czas jak triumfator. To bardzo rzadki przypadek. Natrzejciej pozycję przybie-

gła Małgorzata Pazda-Pozorska. To była spora niespodzianka. Tym swoim wyczynem zapewniła sobie sukces, a takim było pierwsze miejsce w stawce kobiet. M. Pazda-Pozorska osiągnęła czas 8.07.13 godz. Druga była Agnieszka Górniak-Antkowiak (MKS Siechnice) - 8.55.33 godz. - Trasa była trudna, a pogoda wstrętna. To był prawdziwy test wytrzymałości psychicznej i fizycznej. Moja trzecia pozycja w open i jednocześnie zwycięstwo w stawce kobiecej to rekompensata za wielki wysiłek. Rywalizację ukończyłam strasznie zmęczona i wyczerpana. Towarzystwo biegowe było świetne. Jedzenie pyszne - tak oceniła swój występ Małgorzata Pazda-Pozorska. ©R



Małgorzata Pazda-Pozorska tuż, tuż przed metą w towarzystwie Pawła Wójcika



Po ogromnym wysiłku Małgorzata Pazda-Pozorska nie narzekająca na apetyt, bo jedzenie było przepyszne

UKS Sparta Sycevice triumfował w Szczecinie

PiOAm nożna

Futboliści z rocznika 2014 i młodszy sycewickiej drużyny Uczniowskiego Klubu Sportowego Sparta gościli w Szczecinie, gdzie grali w turnieju Arkonia Cup. Z grona dwunastu zespołów sycewickie zaprezentowali się w wymiarze i triumfowali w tej imprezie.

W Szczecinie do halowej rywalizacji piłkarskiej w ramach turnieju Arkonia Cup przystąpiło dwanaście zespołów. Grano w pięciuosobowych składach. Zmiany były lotne. Nie brakowało bramek, dramaturgii oraz sportowych emocji. Sycewiczanie wygrali wszystkie mecze w grupie B: z Arkonią (biała) Szczecin 8:0, z Akademią Piłkarską Pogon II Szczecin 4:1, z Arkonią (niebieska) Szczecin 4:0, z Akademią Piłkarską Czaplonek 3:0 i Osadnikiem Myślibórz 4:0. W dalszej fazie zmagania obowiązywał już system



W szczecińskiej hali entuzjastyczna i zwycięska drużyna UKS Sparta Sycevice po zakończeniu turnieju Arkonia Cup. Od lewej w pierwszym rzędzie: Nikodem Tomkowicz, Borys Laszkiewicz, Aleksander Smołuch, Piotr Gąbarczyk, Tymon Ignatowicz, Zofia Harmacińska, Olaf Laszkiewicz, Natan Kubicki, Filip Bielenda. Z tyłu od lewej kierownik Piotr Laszkiewicz (ojciec Borysa i Olafa) i szkoleniowiec Ryszard Hendryk

pucharowy. UKS Sparta w ćwierćfinale wygrał z szczecińskimi Żakami 4:0, w półfinale ponownie zwyciężył myśliborskiego Osadnika 2:0. W finale Sycevice zmierzyły się z

szczecińską Akademią Piłkarską Pogon I. Regulaminowy czas gry nie wyłonił zwycięzcy, bo najważniejsza potyczka zakończyła się remisem 1:1. Dopiero zwycięstwo 3:2 w rzutach

karnych dało zasłużony triumf sycewiczom. Za ten sukces podopieczni Ryszarda Hendryka zebrali sporo pozytywnych opinii za radosny i skuteczny futbol. (FEN)

Słupszczanie okazali się najlepsi w Gdyni

Koszykówka

Jarosław Stencel
jaroslaw.stencel@polskapress.pl

W dniach 27-28 lutego w Gdyni odbyły się mistrzostwa strefy północnej (województwa pomorskie i warmińsko-mazurskie) w koszykówce 3x3.

W kategorii U-23 M zespół Energia MJMS Nieruchomości Słupsk zajął 4. miejsce. W kategorii U-17 M drużyna Energia Laminopol Sp. z o.o. Słupsk uplasowała się na 5. pozycji. W kategorii U-15 M duży sukces zanotował zespół Energia Markos - Infocity Słupsk zwyciężając w swojej kategorii wiekowej. Pierwsze miejsce w zawodach premiowane jest awansem do Finałów Mistrzostw Polski w kategorii U-15 M, które odbędą się w czerwcu 2022. Zwycięska ekipa Energi Markos Infocity

ciężki skład: Filip Kubiś, Oliwier Grad, Michał Koziół, Nikodem Oleksy. Na co dzień w klubie trenerem zwycięskiej słupskiej ekipy jest Przemysław Stąplik. ©R



Zwycięska ekipa Energi Markos Infocity